Cena 2,00 zł — Nr 5 (248) Czerwiec 2017 r. — ISSN 1231-9023

ALBO

Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztynecki

„Jolka, Jolka pamiętasz?", „Za ostatni grosz", „Wszystko czego dziś chcę", „Takie tango", „Bal wszystkich świętych", „Dmuchawce, latawce, wiatr"...

Kultowe przeboje polskiej estrady na DNI OLSZTYNKA!

Niebawem na terenie Parku Sportu Kultury i Rozrywki powstanie scena, wesołe miasteczko, stoiska gastronomiczne. To znak, że czas rozpocząć Dni Olsztynka! Tegoroczne święto miasta będzie trwało trzy dni, **od 23 do 25 czerwca**, na mieszkańców czeka szereg atrakcji i niespodzianek. Tradycyjną paradą - dzieci, młodzież i nauczyciele zakończą pracowity rok szkolny. W piątek 23 czerwca czeka nas (tuż po supporcie SOLID ROCK) koncert legendy i lidera BUDKI SUFLERA - ROMUALD LIPKO BAND wraz z zaproszonymi gośćmi. **Felicjan Andrzejczak, Izabella Trojanowska, Grzegorz Wilk** i inni już niebawem zagoszczą w Olsztynku, a wraz z nimi największe, polskie przeboje. W sobotę 24 czerwca **Ogólnopolski Zlot Pojazdów Zabytkowych,** a także wspólna zumba, wioska rycerska i pokazy walk rycerskich w mistrzowskim wykonaniu naszych rycerzy. Popołudnie upłynie pod znakiem **„Tanecznej soboty z Kubusiem"** bawić się będziemy przy dancowej mieszance italo i disco polo. Podczas wideo dyskoteki wystąpi aż pięć zespołów; AN DREO e KARINA, GESEK, EXTAZY, ANTYQUARIAT i Grupa FLAME.

Oczywiście nie zabraknie też popisów artystycznych podopiecznych naszego domu kultury i konkursów rekreacyjnych, min. NUTRIPOL Ogólnopolski Bieg o Puchar Burmistrza Olsztynka, Tour de Olsztynek, VI Olsztynecki Bieg w Szpilkach, zawody wędkarskie, latawcowe i pokazy modeli MODLOT. Święto naszego miasta zakończymy 25 czerwca - Wiankami Mazurskimi (koncert folkowy - SAME SUKI, Noc Kupały, didgeridoo, FIRE SHOW) tym razem również na podzamczu.

Czytelnikom gazety ALBO życzymy słonecznej pogody i cudownego wypoczynku. Wszystkim zaś, wspaniałej zabawy podczas DNI OLSZTYNKA!

Kajaki Swaderki

SPŁYWY KAJAKOWE

RZEKĄ MARÓZKĄ

1 KAJAK 40zł

tel: 604-643-249

Dołącz do nas na facebooku / Kajaki Swaderki

„GEO-EKSPRES"
USŁUGI GEODEZYJNE
tel. 0601 821 127

- kompleksowa obsługa inwestycji
- mapy do celów projektowych
- pomiary, inwentaryzacje
- wznowienia granic,rozgraniczenia
- podziały działek
- pomiary realizacyjne

Olsztynek, ul. Szkolna 16
tel/fax. 089 519 00 50
email: dumkar@wp.pl

Auto-Serwis
Pawłowo
S7 węzeł Grunwald

- Mechanika ogólna
- Naprawy bieżące
- Diagnostyka komputerowa
- Serwis ogumienia - wulkanizacja
- Sprzedaż opon
- Komputerowa geometria zbieżności podwozia (geometria kół)
- Serwis klimatyzacji

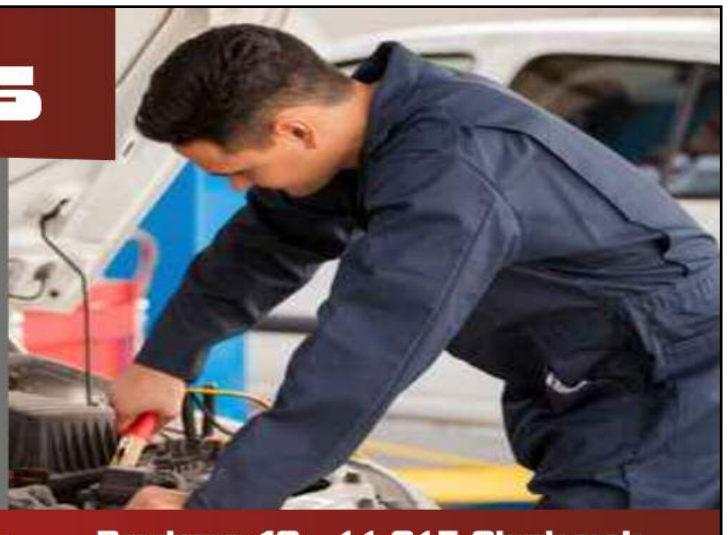

ROBSON Emilia Dumka Robert Dumka Spółka Jawna
kierownik warsztatu tel.kom. 607 836 335
Pawłowo 4A , 11-015 Olsztynek
warsztat tel. 781 554 429

19 - 20 maja w Kaletach na Śląsku odbył się po raz 8-my już w Polsce Festiwal Cittaslow. Udział w nim wzięły miasta członkowskie Polskiej Krajowej Sieci Cittaslow, a także miasta pretendujące i zainteresowane ideą Cittaslow.

Olsztynek na Festiwalu Cittaslow w Kaletach

Naszą gminę reprezentowali: Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Andrzej Wojda, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Olsztynie Mirosław Szostek oraz pełnomocnik ds. Cittaslow w gminie Karol Kijkowski.

W dzień poprzedzający festiwal odbyło się posiedzenie Polskiej Krajowej Sieci Miast Cittaslow. Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Andrzej Wojda przedstawił efekty recertyfikacji miasta Olsztynek. Po 5 latach przynależności do sieci miasto przeprowadziło wiele inwestycji, które wpłynęły na poprawę jakości życia mieszkańców. Utrzymało wysoki poziom punktacji w siedmiu ocenianych kryteriach.

Przyjęto hymn polskiej sieci Cittaslow autorstwa światowej sławy pianisty Stanisława Deji z Lidzbarka. Samorząd Lidzbarka został zaś wybrany organizatorem kolejnej edycji festiwalu w 2018 roku.

Miasta członkowskie i pretendenci promowali walory swoich gmin oraz lokalne produkty i wyroby. Gmina Olsztynek przyciągnęła odwiedzających swoimi najlepszymi regionalnymi smakami: wędzonymi i marynowanymi rybami z Gospodarstwa Rybackiego w Swaderkach, pysznym pachnącym chlebem ze Spółdzielni Handlowo Produkcyjnej w Olsztynku, znanymi i cenionymi musztardami i octami z Wytwórni Octim, wyrobami masarskimi z Zakładu „Tomuś" Tomasza Reihsa, dorodnymi pomidorami z Hurtowni Warzyw i Owoców Piotra Żółtkowskiego, olsztyneckimi jagodziankami z Cukierni Emilii Witowicz oraz produkowanymi w Olsztynku sokami firmy Tymbark. Ponad to na stoisku nie zabrakło również misternie wykonanych wyrobów z Huty Szkła Artystycznego Tarasa Krynickiego w Olsztynku.

Dzięki tak bogatej ofercie, stoisko gminy Olsztynek było jednym z najchętniej odwiedzanych miejsc w czasie imprezy.

Panowała prawdziwie rodzinna atmosfera. Reprezentacja Cittaslow zmierzyła się w meczu towarzyskim z drużyną samorządowców z Kalet, a mecz zakończył się remisem. Na scenie była prawdziwa uczta kulturalna - goście i odwiedzający mieli szansę podziwiać występy zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk" im. Stanisława Hadyny z programem „A TO POLSKA WŁAŚNIE", a gwiazdą wieczoru była grupa IRA.

Zgromadzenie Ogólne Cittaslow International miało miejsce w dniach 9-12 maja 2017 r. w Goolwie (Australia). W wyjeździe brali udział Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Andrzej Wojda. Szefem Delegacji był Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezin.

Burmistrz Olsztynka ponownie wybrany wiceprezydentem Cittaslow International

Informujemy, iż Zgromadzenia Ogólne Cittaslow International odbywają się rokrocznie - do tej sieci należą obecnie 232 miasta z całego świata. Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna jest Koordynatorem Polskiej Sieci Krajowej Miast Cittaslow i reprezentuje obecnie 26 miast polskich oraz 3 miasta pretendujące do członkostwa. W Goolwie Artur Wrochna został ponownie wybrany na wiceprezydenta organizacji światowej. Polska sieć jest drugą co do wielkości w tej organizacji.

Koszty pobytu koordynatora w całości zostały pokryte ze środków Krajowej Sieci Miast Cittaslow. Reprezentantem samej gminy, wraz z upoważnieniem do głosowania w imieniu 5 gmin (m. in. w sprawie budżetu organizacji) był Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Andrzej Wojda. Z budżetu gminy został pokryty koszt zakupu jego biletu, natomiast pozostałe wydatki przewodniczący pokrył ze środków własnych.

Podczas Zgromadzenia m. in: omówiono nowy budżet Cittaslow International wraz z podsumowaniem poprzedniego i zatwierdzeniem tegorocznego budżetu oraz wybrano nowe władze Cittaslow International;

Delegacja Polska ustaliła warunki powstania i finansowania przez Cittaslow International delegatury Biura Światowego w Olsztynie, a marszałek Brzezin wraz z burmistrzem Wrochną odebrali w imieniu Jezioran oraz Barczewa nagrody w dziedzinie ekologii i rewitalizacji.

Dzięki przynależności do Sieci Miast Cittaslow Olsztynek otrzymał środki na inwestycje (m. in. plaża miejska, wieża ciśnień) około 10 mln złotych.

Msza św. za Ojczyznę z okazji Święta Konstytucji 3. Maja

We mszy oddprawionej w Kościele p/w Najświędszego Serca Pana Jezusa w Olsztynku udział wzięły władze miasta, poczty sztandarowe i flagowe: Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koła Miejsko-Gminnego w Olsztynku, Ochotniczej Straży Pożarnej w Olsztynku, Zespołu Szkół im K. C. Mrongowiusza w Olsztynku, Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku i Gimnazjum Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich w Olsztynku oraz Rejonowego Koła Pszczelarzy w Olsztynku. Mszę odprawił ksiądz dziekan Stanisław Pietkiewicz. Delegacje kombatantów, Sybiraków oraz władze miasta złożyły wiązanki kwiatów pod tablicami pamiątkowymi. Po raz ostatni swój sztandar zaprezentował poczet Koła Kombatantów w Olsztynku, które w br. zostało rozwiązane. Sztandar został złożony na ręce burmistrza Artura Wrochny. Cieszy, że tak licznie mieszkańcy, a szczególnie dzieci i młodzież, uczestniczyli w upamiętnieniu tego ważnego dla Polaków święta.

VI Mistrzostwa Strefy Przygranicznej

Blisko 200 zawodniczek i zawodników oraz kadra szkoleniowa brali udział w VI Mistrzostwach Strefy Przygranicznej w Piłce Nożnej Chłopców i Dziewcząt Olsztynek 2017, które odbyły się w dniach 19-21 majana Stadionie MKS Olimpia w Olsztynku.

W ceremonii otwarcia udział wzięli: Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna, Konsul ds. Polonii Jarosław Strycharski, Zastępca Dyrektora Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia Łukasz Adamski, radni Rady Miejskiej w Olsztynku, dyrektorzy jednostek podległych oraz zaproszeni goście. W zmaganiach wzięło udział 16 drużyn: 8 polskich (województwa warmińsko-mazurskie (Perły i Olimpia z Olsztynka) i pomorskie) i 8 rosyjskich (obwód kaliningradzki).

Turniej przeznaczony był dla chłopców i dziewcząt w wieku 11-14 lat, którzy rozegrali na boiskach Stadionu Miejskiego w Olsztynku mecze w systemie "każdy z każdym" w 2 kategoriach wiekowych U12 i U14 chłopców i dziewcząt. Podczas otwarcia imprezy w piątek rozegrano 4 tzw. mecze przyjaźni mieszanych zespołów polsko-rosyjskich w 2 grupach wiekowych. Wieczorem było ognisko integracyjne dla wszystkich uczestników w miejscu zakwaterowania drużyn. W sobotę ozegrano 24 mecze turniejowe w systemie „każdy z każdym", 4 spotkania finałowe.

Organizatorami imprezy byli Burmistrz Olsztynka oraz Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia.

W poszczególnych grupach zwyciężyli:

kategoriaU12 dziewcząt: Perły Olsztynek

U 12 chłopcy: Jedynka Reda - Sokół Ostróda

U14 dziewczęta: Kormoran Brzydowo

U14 chłopcy: Pruszcz Gdański.

22 maja 90 urodziny świętował Jan Bondaruk, laureat honorowego tytułu „Zasłużony dla Olsztynka", długoletni dyrektor Liceum Ogólnokształcącego, ceniony nauczyciel i wychowawca młodzieży.

90. urodziny Jana Bondaruka

W tym szczególnym dniu Dostojnemu Jubilatowi życzenia złożyli: Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Andrzej Wojda.

Przybyli goście przekazali wyrazy najwyższego uznania za wieloletnią działalność edukacyjną i organizacyjną, jak również nieustającą aktywność na rzecz rozwoju naszej społeczności lokalnej.

Dziękując za tak owocną pracę na rzecz gminy, życzyli przede wszystkim zdrowia, wszelkiej pomyślności i szczęścia w życiu osobistym, a także zrealizowania wszystkich planów na dalszej drodze życia.

Uroczystość była okazją do spotkania z dawnymi uczniami.

Fundusze Europejskie
Program Regionalny

Zdrowe życie, czysty zysk

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

Olsztyn, dnia 27.04.2017r

Centrum Doradztwa Europejskiego i Finansowego sp. jawna
Lendo Łosko
ul. Marii Zientary Malewskiej 20B
10-302 Olsztyn

Dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej dla mieszkańców Olsztyna i powiatu olsztyńskiego

Zapraszamy do udziału w projekcie współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej pt. „**Zostań przedsiębiorcą - dotacje na start**".

Dotacja

Możesz uzyskać do 23.300 zł dotacji na otwarcie działalności gospodarczej. Dodatkowo możesz otrzymać wsparcie finansowe po 500 zł miesięcznie przez pierwsze kolejne 6 miesięcy.

Dla kogo

Jeśli jesteś osobą bez pracy, w wieku min. 30 lat, mieszkasz w powiecie lub Mieście Olsztyn i spełnias jedno z poniższych kryteriów:

a) kobieta;
b) osoba długotrwale bezrobotna;
c) masz wykształcenie co najwyżej średnie;
d) jesteś niepełnosprawny;
e) masz ukończone 50 lat.

Rekrutacja

Nabór uczestników projektu rusza od 08 maja 2017 r.

Szczegółowe informacje

Strona projektu www.cdef.pl/dotacje-na-start jesteśmy także na https://www.facebook.com/cdefolsztyn.
Kontakt telefoniczny 89 532 46 01

Na stronie projektu http://www.cdef.pl/dotacje-na-s.../150-regulamin-projektu.html dostępny jest regulamin projektu oraz formularze rekrutacyjne.

Projekt „Zostań przedsiębiorcą – dotacje na start" jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko Mazurskiego na lata 2014 -2020.

Wystartowała II edycja Olsztyneckiego Budżetu Obywatelskiego

Masz pomysł? Zgłoś go!

Nabór wniosków trwa od 8 maja do 22 czerwca 2017r.

Potrzebujesz pomocy?

Przyjdź na warsztaty wypełniania wniosków. Czekamy na Ciebie

17 maja	**31 maja**
14 czerwca	**21 czerwca**

w godz. od 16:00 do 18:00 w Ratuszu (pok. Nr 1)

Więcej informacji na

www.obo.olsztynek.pl

OBO

OLSZTYNECKI
BUDŻET OBYWATELSKI

Olsztynecki Budżet Obywatelski to proces decyzyjny, w ramach którego mieszkańcy Olsztynka współdecydują o przeznaczeniu określonej puli środków z gminnego budżetu na konkretne cele.

Sport - najlepszy sposób na nudę! Wiedzą o tym dzieci i młodzież z sołectwa Kunki, które 25 maja odwiedzili Robert Waraksa, Andrzej Salwin oraz Aleksandra Dymarska, żeby przekazać stroje sportowe.

Sport - najlepszy sposób na nudę!

Wszystko za sprawą projektu, którego głównym celem jest promowanie aktywnego trybu życia poprzez organizację zajęć sportowych w świetlicy wiejskiej.

Zajęcia są skierowane do dzieci i młodzieży do 18 roku życia. Odbywają się raz w tygodniu. Z projektu skorzystało blisko 30 młodych osób mieszkających w sołectwie Kunki. Dla wielu uczestników projektu była to jedyna zorganizowana forma zajęć pozalekcyjnych.

SEN Stowarzyszenie Edukacji Nieformalnej pod koniec ubiegłego roku otrzymało dofinansowanie na ten projekt z Fundacji Banku Zachodniego WBK. Inicjatywa została dodatkowo wsparta ze środków funduszu sołeckiego, Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiazywania Problemów Alkoholowych na 2017 rok oraz przez Młodzieżową Radę Miejską w Olsztynku. Kupiono sprzét oraz stroje sportowe.

Sołectwo Kunki od kilku lat rozwija przestrzeń do uprawiania sportów. W świetlicy wiejskiej zgromadziło w tym czasie sporo sprzętu sportowego. Oby służył mieszkańcom jak najdłużej!

Zawodnik Rycerskiej Reprezentacji Polski, mieszkaniec Olsztynka - **Grzegorz Krasowski** pokonał w finale Nowozelandczyka.

Mistrz świata w mieczu długim

Jak to się zaczęło?

Zaczęło się mniej więcej 12 lat temu. Dostałem informację od kolegi, że w Olsztynku działa bractwo rycerskie i ma spotkania w Domu Kultury. Poszedłem pierwszy raz z tatą. Ćwiczyli tam ludzie z przedziału wiekowego 17-22 lata pod okiem Leszka Gątkowskiego. Teraz nazywam ich członkami pierwszej i drugiej generacji. Trzecią jestem ja i aktualna ekipa rekonstruktorów. Czwartej generacji jakoś nie widać, może nasze sukcesy przyciągną zainteresowanych. Zacząłem chodzić na spotkania i zostałem do dziś.

Przez wiele lat nie wiedzieliśmy, że istnieje coś takiego jak sportowe walki rycerskie. Trenowaliśmy w naszym gronie, szyliśmy stroje, przygotowywaliśmy kolczugi. Dopiero po 2010 roku, czyli po okrągłej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem spotkaliśmy się z przedstawicielami bractw z Nidzicy, Ostródy i Działdowa. W ten sposób zaczęła się nasza współpraca z lokalnymi rycerzami.

Na mistrzostwach IMCF zostałeś Mistrzem Świata, opowiedz nam o tym.

Mistrzostwa Świata International Nedieval Combat Federation w tym roku odbyły się w miejscowości Spottrup w Danii. Okolica była bardzo malownicza, a zamek, który znajdował się około 100 metrów od szranek robił bardzo dobre wrażenie. Dotarliśmy tam dzięki pomocy Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, które jest wielkim wsparciem dla reprezentacji Warmii i Mazur od samego początku jej istnienia. Oprócz walk zwiedzających mógł zainteresować wielki jarmark średniowieczny.

Jak wyglądały twoje walki?

Konkurencja miecza długiego polega na zdobyciu większej ilości punktów w określonym czasie. Na mistrzostwach w każdym pojedynku odbywają się minimum dwie jednominutowe rundy. Walki trwają do zdobycia dwóch dużych punktów przewagi, wiec w ekstremalnych przypadkach może dojść nawet do 4 lub 5 rund.

Najcięższe starcia miałem z reprezentantami Hiszpanii i Irlandii. z każdym z nich musiałem odbyć po 4 rundy. Byli niesamowicie przygotowani technicznie.

Pod koniec walki z Hiszpanem naprawdę miałem dosyć wszystkiego i żałowałem, że moim hobby nie są szachy,

Jakie plany dalej.

Najbliższym celem jest występ na Mistrzostwach Polski, czyli na

turniejach grunwaldzkich. Spotkać tam można najlepszych zawodników. Poziom jest naprawde wysoki, więc znowu będzie trzeba dać z siebie wszystko. Po Grunwaldzie postaram się skupić na pokazach walk rycerskich, które organizujemy w całej Polsce. Bardzo chciałbym też otworzyć szkółkę miecza sportowego.

Jak wyglądają sukcesy innych członków bractwa?

Mogę spokojnie powiedzieć, że Olsztynek jest rycerską siłą, której nie należy lekceważyć. Oprócz mnie, mamy dwóch medalistów. Mikołaj i Grzegorz zajęli drugie i trzecie miejsce w walkach grupowych 10x10 i 16x16. Czyli przywieźliśmy do Olsztynka, aż 5 medali.

Czy można do was dołączyć?

Oczywiście, że tak! Jest kilka sposobów. Można przyjść do Domu Kultury i zapytać o kontakt, można napisać na facebooku do naszej strony Konwent Świętego Piotra. Przyjmujemy i chłopaków, i dziewczyny. Jedyne co jest potrzebne na początku, to chęci.

Dziękuję za rozmowę.

COŚ Z HISTORII

Urodziłem się 22 stycznia 1939 roku w Babicach, woj. lubelskie. W okresie międzywojennym mój ojciec postawił nowe zabudowania – dom, stodołę, budynki gospodarcze. Babice były dużą wioską, liczyły kilkaset domów mieszkalnych. W czerwcu 1947 roku wysiedlono tylko naszą rodzinę z całej wioski w ramach akcji "Wisła".

Wspomnienia Józefa Kozaka z lat 1947-1953, cz. I

Muszę zaznaczyć, że ani we wsi Babice, ani w okolicy nie było działań partyzantki Ukraińskiej Powstańczej Armii. Rejon ich walk znajdował się dziesiątki kilometrów od naszej wioski. Moją rodzinę wysiedlono ze względu na nazwisko, a głównie z tego powodu, że jeden z działaczy nowej władzy "ludowej" miał ochotę na nasze nowe zabudowania i był wrogo nastawiony do mojego ojca jeszcze z czasów okupacji. Moja rodzina miała polskie korzenie, ale to nie odgrywało żadnej roli.

Wywieziono nas (ojca, matkę i dwójkę dzieci) w czerwcu z nędznym dobytkiem, musieliśmy zostawić wszystko – ziemię, budynki, dom, sprzęt rolniczy, zwierzęta, całe wyposażenie domu. Dla każdego, kto żył z gospodarstwa wiejskiego, wysiedlenie w czerwcu to była podwójna tragedia. W czerwcu wszystko było już zasiane i posadzone, tylko czekać na zbiory. Wszystko zostało, a zbiory zebrał ktoś inny, kto na to nie pracował. Z tego powodu nie otrzymaliśmy żadnego odszkodowania, ani żadnej pomocy. Z podręcznym dobytkiem przywieziono nas pociągiem do Olsztynka, stąd samochodem ciężarowym wywieziono kilka kilometrów dalej do Waszety koło Świerkocina. Stały tutaj ruiny domu i gospodarstwa poniemieckiego rodziny Boucha. Gospodarstwo było opuszczone i zrujnowane. W tych prymitywnych warunkach mieszkaliśmy przez kilka miesięcy.

W pobliżu domu Boucha stał dom Skowoszów. Była to warmińska katolicka rodzina. Mieszkało tam starsze małżeństwo Skowoszów oraz rodzina Biernatów z dziećmi – chłopakiem Ulrichem, którego nazywaliśmy Uli i jego młodszą siostrą Gizelą. Byli mniej więcej w moim wieku. Ojciec ich zginął na wojnie, pod Stalingradem. Szybko zaprzyjaźniliśmy się z nimi, a ja znalazłem nowego kolegę. Mówili językiem niemieckim oraz łamanym polskim. W tych czasach język niemiecki był słyszany w autobusach, na ulicy. Ale nie był on powszechnie akceptowany, rozmawiano nim ze skrępowaniem, również w szkołach średnich w Olsztynie nie uczono tego języka.

W 1945 roku z Waszety uciekała rodzina Skowoszów i Biernatów przed Armią Czerwoną, wozem konnym w kierunku Gdańska, ale na przedmieściach Olsztyna zastało ich wojsko radzieckie. Musieli wracać do Waszety. Inni mieszkańcy Waszety, Świerkocina i Orzechowa zdołali uciec wcześniej, a oni nie zdążyli i dlatego pozostali.

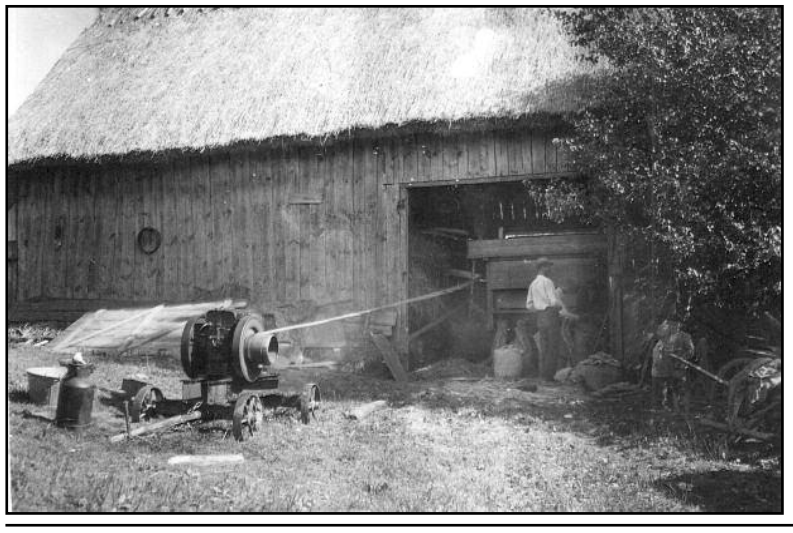

Uli opowiadał mi o ich spotkaniu z żołnierzami radzieckimi. Matka jego schowała się w obawie przed zgwałceniem. Żołnierzy przywitała stara babcia i dziadek oraz dzieci, tzn. Uli i Gizela. Żołnierz zapytał Ulego, czy umie mówić po rosyjsku. Uli odpowiedział, że potrafi. Na to żołnierz – no to powiedz coś. Uli – a job twoju mat. Żołnierze roześmiali się i pozostawili ich w spokoju. Mogli wracać do Waszety.

Gospodarstwo Skowoszów i Biernatów obejmowało kilkadziesiąt hektarów ziemi, zabudowania, konie, krowy, trzodę chlewną, a co najważniejsze – było dobrze zaopatrzone w niemiecki sprzęt rolniczy. My, natomiast, nie mieliśmy zupełnie nic, co potrzebne do życia na wsi. Rodzice, żeby jakoś żyć, zaczęli pomagać w pracy u Skowoszów, kupili kozy i kilka kur. Zbieraliśmy dla nich kłosy jęczmienia i pszenicy, jakie zostały po grabieniu na polu Skowoszów. Później tata kupił krowę. Miała ona cały bok pokryty strupem, bez sierści, widocznie ocalała po jakimś pożarze. Żyliśmy bardzo biednie. Bogactwa nie widziałem, chyba dlatego, jako dziecko, tej biedy nie odczuwałem.

W pobliżu domu Skowosza było należące do nich małe jezioro, które obecnie wokół porośnięte jest lasem. Jezioro to było przez nas zarybiane – płotkami, okoniami, leszczami oraz szczupakami. Wielokrotnie tam łowiłem ryby. Koło jeziora jest bagno, z którego Skowosz wydobywał torf do palenia. Pamiętam ułożone kostki torfu suszące się na słońcu.

Po kilku miesiącach mieszkania u Boucha na Waszecie, rodzice przenieśli się do wsi Świerkocin, gdzie zamieszkaliśmy w poniemieckim domu Schroederów. Wiele lat później, gdy Niemcy mogli przyjeżdżać do Polski, przyjechali też Schroederowie. Zaprosiliśmy ich do nas, aby zobaczyli swój dawny dom. Ja też odwiedziłem ich w Niemczech Zachodnich. Okazali się bardzo sympatycznymi ludźmi.

Świerkocin to bardzo stara wieś o mazurskich korzeniach. W 1947 roku zaledwie kilka poniemieckich domów nie było zasiedlonych. Domy te stały przez kilka lat puste i często z kolegami bawiłem się w ich "zdobywanie". Jeden stał koło jeziora Wiejskiego, drugi to dawna szkoła, a trzeci przy drodze ze Świerkocina, prowadzącej do głównej drogi Olsztynek – Swaderki. Dom ten nazywany jest domem Buczka, ponieważ miał w nim zamieszkać w 1953 r. leśniczy Buczek, ale nie zamieszkał.

Przed wojną wioska nazywała się Schwirgstein, po wojnie, przez kilka lat – Wirsztyny, później wprowadzono urzędową nazwę – Świerkocin. Władze wymyślały nowe nazwy, często nie mające nic wspólnego z dawnymi nazwami, jakby wcześniej nie było żadnej historii. Może ta nazwa nawiązywała do lasu świerkowego, który rósł po drugiej stronie jeziora Wiejskiego, na stoku góry. Las ten posadziły dzieci z niemieckiej szkoły. Pamiętam te świerki, jak rosły w równych rzędach, piękne, wysokie już w 1947 r. Od strony budynku dawnej szkoły, poprzez jezioro, ukazywał się wspaniały widok wsi na skarpie i bardziej w prawo wysoki las świerkowy. Wokół niego rozciągały się pola uprawne i łąki. Niestety, ten magiczny obraz zniknął, gdy las został wycięty, a na stokach góry powstały w ostatnich czasach nowoczesne dacze.

Świerkocin to mała wieś. W 1947 r. mieszkało w niej około 50 osób, a w 1953 – 63 osoby. Liczyła kilkanaście zabudowań, ale zamieszkałych było 10 domów. Po sześciu domach zostały tylko fundamenty. Domy te stały na polach oddalonych od wsi w kierunku drogi Olsztynek – Swaderki. Gospodarstwa te i ich pola pokrył z czasem las. Do lat 60-tych we wsi nie stawiano nowych zabudowań, nie uznawano tych ziem za swoje, ale też z powodu małych mozliwości finansowych mieszkających tutaj gospodarzy.

W Świerkocinie mieszkały dwie rodziny Mazurów jeszcze sprzed wojny. Koło jeziora Wiejskiego stał mały domek. Mieszkał w nim już bardzo stary pan Trzęsion. W domku tym mieszkała też młodsza kobieta, która była psychicznie chora. Opowiadano, że została zgwałcona przez żołnierzy radzieckich i z tego powodu straciła rozum. Druga rodzina, to był pan Szymański z żoną. Pochodził ze Śląska. Tak jak Skowosz, wyjechał ze Świerkocina w 1958 roku. Nie uprawiał ziemi, zajmował się robieniem różnych rzeczy z drewna,

był też kołodziejem. Dla mnie zrobił sanki i specjalne prawidła, na których robiłem słomiane ule dla pszczół. Pred wyjazdem do Niemiec przekazał swój dom Stanisławie Piotrowskiej, która dotychczas w nim mieszka.

Warmiacy nie przepadali za Mazurami. W czasie wojny Schroeder ze Świerkocina doniósł do władz niemieckich, że Skowosz z Waszety upolował dziką kaczkę, co było surowo zabronione. Przez to Skowosz miał duże problemy i nawet siedział w areszcie. Uli Skowosz też nie przyjaźnił się z przedwojennymi mieszkańcami Świerkocina.

Oprócz Mazurów w Świerkocinie mieszkało kilka rodzin z akcji "Wisła" oraz kilka rodzin przybyłych z Trok koło Wilna (Dzikiewicz, Gliński). Przybysze spod Trok mówili zaciągając, śmieliśmy się z ich śpiewnej mowy wołając: Cześka, zariezała ty pietucha? Podczas wojny kilka osób z okolic Mławy wykonywało przymusową pracę w gospodarstwach niemieckich. Piotrowska Czesława pracowała u Schroederów, a Wiśniewski pracował na Waszecie u Biernata. Wszyscy oni wyrażali się dobrze o gospodarzach, u których pracowali.

W czasach komunistycznych prowadzono politykę społeczną w duchu walki klasowej. Chłopom i robotnikom preciwstawiano ludzi bogatszych jako wyzyskiwaczy, którym trzeba zabrać ich dobra. Nowi przybysze na ziemie odzyskane dostawali gospodarstwa rolne. Mieli też najprostszy sprzęt rolniczy. Więcej ziemi i lepszy sprzęt rolniczy posiadały poniemieckie gospodarstwa tych ludzi, którzy pozostali na miejscu, byli to głównie Mazurzy i Warmiacy. Władza ludowa preferowała gospodarstwa mało- i średniorolne. Gospodarzy zamożniejszych nazywano kułakami i gnębiono ich obowiązkowymi dostawami płodów rolnych i podatkami.

Od naszego domu w Świerkocinie, przez pola, przez drogę Olsztynek-Swaderki i pocztę na Waszecie, aż do jeziora Plusznego ciągnęła się droga wiejska, częściowo nawet wybrukowana. Drogą tą z pól Świerkocina wożono siano i płody rolne. Obecnie droga ta jest zupełnie zaniedbana i zarasta lasem. Był z niej rozległy widok. Można było zobaczyć wieś Łutynowo oraz jezioro Pluszne. Na górce koło tej drogi położony jest cmentarz niemiecki. W 1948 roku był w dobrym stanie, z czasem zdewastowany i porósł lasem. Na tablicach cmentarnych były nazwiska niemieckie, ale też i polskie. Jak z tych tablic można było odczytać, już sto lat temu chowano tam osoby z nazwiskami polskimi, jak: Sobolewski, Pokojewski, Filipek i inni.

Do wsi i do gospodarstw doprowadzona była sieć elektryczna, a w mieszkaniach były instalacje elektryczne. Do stodoły i budynków gospodarczych doprowadzona była tzw siła (linia trójfazowa). Obok naszego domu stał murowany transformator, jego rozgrabione wnętrze służyło do zabawy. Obecnie zostały po nim jedynie murowane fundamenty. Prąd elektryczny, nowymi liniami, doprowadzono do wsi w latach pięćdziesiątych. Przedtem trzeba było pracować i uczyć się przy lampie naftowej. We wsi była instalacja wodociągowa. Wodę pompował silnik elektryczny z ujęcia na końcu wsi. Wodociąg ponownie uruchomiono dopiero w końcu lat sześćdziesiątych. Do tego czasu wodę do picia, jak i dla zwierząt, woziliśmy dużą beczką z jeziora Wiejskiego, na wozie ciągnionym przez krowy.

Moi rodzice nie dorobili się koni. Zwierzętami pociągowymi były krowy. Wszystko w gospodarstwie robiliśmy krowami. Dwie krowy były zaprzęgnięte do wozu, miały założone chomąta, między nimi był dyszel, tak jak w zaprzęgach konnych. Tymi krowami wszystko woziliśmy z pola: zboża do młócenia, siano, ziemniaki itp. Krowami też oraliśmy pole. Zaprzęgnięte krowy nie chcą chodzić prosto po drodze jak konie. Koniecznie ktoś musi trzymać je i prowadzić z przodu przy pysku. Do orania konieczne są dwie osoby, jedna przy pysku prowadzi krowy wzdłuż bruzdy ornej (to często robiłem ja), a druga osoba (ojciec) trzyma pług.

Wokół wsi, na rozległych niezagospodarowanych polach, pasłem krowy. Pasłem je też na polach koło rzeczki łączącej jezioro Pluszne z jeziorem Poplusz. Na rzeczce tej była tzw. węgornia, gdzie Państwowe Gospodarstwo Rybackie Swaderki łapało węgorze. Rzeczkę przegradzała zapora, powstały zalew był wyśmienitym miejscem do kąpieli. Wiele razy kupowałem ryby od zaprzyjaźnionych rybaków ze Swaderek. U nich można było kupić sielawę, a czasami była też w sklepie rybnym przy ulicy Świerczewskiego w Olsztynku. Sielawa to ryba głębinowa i nigdy nie złapałem jej na wędkę.

Zboża i łąki były koszone kosą. Zboża związane w snopki i postawione w kopy suszyły się na polu. Podsuszone zboża (żyto, jęczmień, owies, pszenica) woziliśmy krowami do stodoły. Żeby ułożyć je w stodole konieczne były trzy osoby. Jedna widłami podawała snopki (najczęściej ojciec), druga (najczęściej ja) snopki podawała trzeciej osobie (najczęściej matka), która w stodole układała je rzędami.

Przy młóceniu gospodarze pomagali sobie wzajemnie. Jeden z gospodarzy (Wiśniewski) posiadał od Skowoszów z Waszety wolnostojący motor spalinowy. Dotychczas pamiętam, jak na nim dużymi literami napisane było słowo „Deutsch". Na ten motor zakładany był pas transmisyjny do młocarni. Motor ten i młocarnia przewożone były od jednego gospodarza do drugiego, aż wszyscy gospodarze wymłócili. Trwało to tygodniami. Ze zbóż mąkę mielono w młynie Olsztynka.

Po szkole, a głównie w wakacje, pomagałem rodzicom w gospodarstwie przy różnych zajęciach, jak układanie snopków na wozie, wiązanie snopków, podbieranie zboża po kosiarzu, dojenie krów, robienie uli dla pszczół. W lasach zbierałem jagody: borówkę czernicę i borówkę brusznicę, a z bagien żurawiny. Latem zbierałem zioła lecznicze, które po ususzeniu sprzedawałem w spółdzielni w Olsztynku. Dzięki temu obecnie mógłbym być przewodnikiem w rozpoznawaniu roślin leczniczych.

Lasy były pełne grzybów, a zbierali je tylko mieszkańcy wsi. Uzbierane grzyby składałem na kupki w lesie, następnie wkładałem do worka i na rowerze zawoziłem do punktu skupu w Swaderkach, żeby jako chłopak mieć choć kilka złotych, na targu w Olsztynku sprzedawałem wiśnie, jabłka, gruszki. Całe lato chodziłem boso. Zdziwiony byłem tym, że buty szybko ulegały zniszczeniu, boso mogłem chodzić miesiącami.

Chowałem króliki rasy czarnej podpalanej. Kiedyś zadrapał mnie w lewą rękę królik. Powstało zapalenie naczyń chłonnych. Od dłoni na przedramię i ramię, w kierunku serca, szła czerwona pręga. Rodzice bali się, że umrę jak zakażenie dojdzie do serca, a w tych czasach mieszkańcy wsi nie byli ubezpieczeni. Ojciec wziął na rower bańkę miodu i poszliśmy do lekarza w Olsztynku. Był nim Paweł Kunda, który był lekarzem kolejowym. Mieszkał, wchodząc drogą do miasta, po lewej stronie, zaraz na początku ulicy Świer-

czewskiego. Zrobił mi jeden bardzo bolesny zastrzyk domięśniowy, sto tysięcy jednostek penicyliny oleistej. Tak bardzo pomógł, że zakażenie ustępowało w oczach. Obecnie nie pomaga tak penicylina stosowana nawet w wielomilionowych jednostkach.

Na naszej stodole krytej słomą bociany miały gniazdo, jednak musiały się wynieść z powodu pszczół. Kiedy te były rozzłoszczone, atakowały bociany. Stojący na gnieździe bocian usiłował je łapać. Widocznie uznał, że sprawa jest przegrana i na następny rok już nie przyleciał. Bociany we wsi miały gniazdo też na innym domu. Niestety, w Świerkocinie nie ma już bocianów.

Wokół Świerkocina jest wiele jezior. Jezioro w Świerkocinie jest małe i mało nasłonecznione, ponieważ wokół niego są duże wzniesienia, jedynie od strony byłej szkoły nie otaczają go wzgórza. Jezioro to było pełne ryb: płotek, okoni, leszczy, szczupaków, zielonkawych linów. Były też węgorze. Z jednej strony jeziora jest staw bagienny, w którym były karasie. Podczas niedziel i w wakacje lubiłem łowić ryby, na co zazwyczaj nie miałem czasu. Trzeba było pomagać w gospodarstwie, paść krowy, pomagać w prowadzeniu pasieki. Miałem kilka wędek leszczynowych. Często zostawiałem zarzuconą wędkę na noc, aby rankiem zobaczyć gdzie ona pływa na jeziorze. Wystarczało wówczas wraz ze zdobyczą ściągnąć ją z jeziora, najczęściej ze szczupakiem, ale też i węgorzem. Zimą, gdy jezioro Wiejskie zamarzało, ryby łowiłem przez przerębel wyrąbaną siekierą w lodzie. Zamarznięte jezioro służyło też do zabawy, wystarczyło do sanek przywiązać sznurek, do niego psa i wydać komendę - do domu!

Oprócz jeziora Wiejskiego w pobliżu wsi są dwa małe jeziora – Oczko i Czarne. W jeziorze Czarnym były raki. Wyciągałem je z drewnianych pułapek pozastawianych przez Niemców. Od południowego zachodu są dwa

większe jeziora, to jest jezioro Wysokie i jezioro Niskie, oraz od północy wsi największe z nich jezioro Pluszne. W jeziorze Wysokim złowiłem ośmiokilogramowego karpia. Zeszli się sąsiedzi, żeby oglądać tak duża rybę, którą podzieliliśmy się z nimi. Od strony Waszety jezioro Pluszne od brzegu ma bardzo duże płycizny. Idealne miejsce do nauki pływania, ale aby nie skaleczyć nóg, trzeba mieć obuwie, ponieważ na dnie jeziora są liczne skorupy małży. W pobliżu tych jezior są liczne łąki, skąd krowami woziliśmy siano.

Koniec części pierwszej.

Na podstawie wspomnień
Józefa Kozaka opracował
Bogumił Kuźniewski

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH

PEŁNY ASORTYMENT
m.in.:
- filtry oleju, paliwa i powietrza
- alternatory i rozruszniki
- paski rozrządu i klinowe
- benzyna i olej napędowy

realizacja zamówień w ciągu 1 dnia

WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE W BRANŻY MOTORYZACYJNEJ

STACJA PALIW K. Gąsiorowski
11-015 Olsztynek, ul. Jagiełły 5 B, tel. 89 519 39 39

MATERIAŁY BUDOWLANE
od fundamentów po dach...
IKOBUD
tel. 600 085 888
604 310 933
Olsztynek, ul. Jana Pawła II 2, BIURO: KOLEJOWA 15H
(przy przejeździe kolejowym, kierunek Szczytno)
Godziny otwarcia: Pn-Pt: 7⁰⁰-16⁰⁰, Sobota: 7⁰⁰-13⁰⁰
KOMPUTEROWY MIESZALNIK FARB I TYNKÓW...
BETON TOWAROWY
STANISZEWSCY
BLACHY PRUSZYŃSKI
Leier
H+H
buszrem
KNAUF
DOLINA NIDY
AdamS
FOVEO
Ceresit
KREISEL
DRE
ERKADO
POL-SKONE
OKNA DRZWI
BRAMY GARAŻOWE
SPRZEDAŻ NA RATY
okna, drzwi
materiały budowlane
usługa
MINIMUM FORMALNOŚCI!
Zapraszamy do współpracy prywatnych inwestorów, jak i również wykonawców.

Nasza szkoła rozpoczęła swoją działalność 1 września 2008r. Siedzibą szkoły od stycznia 2016r. jest pięknie wyremontowany budynek przy ul.Pionierów 7 w Olsztynku.

Gimnazjum Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich im. św. Jana Pawła II w Olsztynku - słów kilka...

Nasza szkoła to wspólnota, którą tworzą nauczyciele, pracownicy szkoły, uczniowie i ich rodzice, co oznacza, że wszyscy poczuwają się do odpowiedzialności za kształt i funkcjonowanie szkoły.

Od początku realizujemy misję szkoły katolickiej, jaką jest kształcenie i wychowanie młodzieży w duchu wartości chrześcijańskich i patriotycznych.

20 maja 2014 roku otrzymaliśmy po wielu staraniach imię Świętego Jana Pawła II. Wybór takiego patrona wymaga od nas realizacji trudnego zadania budowania pięknych serc i wrażliwych sumień. 24 maja 2016r. dzięki staraniom Rady Rodziców otrzymaliśmy SZTANDAR.

Nasi uczniowie uczestniczą w wielu przedsięwzięciach i konkursach, bardzo często zdobywając laury. Ostatnie sukcesy to m.in. wygrana Wiktorii Wašk XV Powiatowym Konkursie Recytatorskim im. Heleny Spikert w Dobrym Mieście, II miejsce szkolnej drużyny w Konkursie Filmowym Wagary w Kinie-Polski Film Historyczny", III miejsce Joanny Michalskiej w XVIII Powiatowym Konkursie Ortograficznym CORRIDA, I miejsce Wiktorii Wašk i II Pauliny Świętioń w II Powiatowym Konkursie Pięknego Czytania Biblii w Olsztynie, II miejsce Ignacego Makowskiego w I Międzyszkolnym Konkursie Biblinym w Olsztynku., wyróżnienie dla grupy teatralnej w Międzyszkolnym Przeglądzie Teatrów Szkolnych SPSK w Częstochowie. W szkole działa m.in. Szkolne Koło Caritas, Młodzieżowy Dyskusyjny Klub Książki.

Organem prowadzącym szkołę jest Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół Katolickich w Częstochowie, które prowadzi 137 szkół na terenie całej Polski. Społeczość SPSK to ponad 8 tys uczniów, 2 tys nauczycieli i ponad 30 lat doświadczenia w prowadzeniu szkół katolickich.

Od 1 września 2017r. w wyniku reformy oświaty przekształcamy się w szkołę podstawową , do której serdecznie zapraszamy!

Dyrektor szkoły Izabela Nawacka

Od rodziców....

„Przygoda naszej rodziny ze szkołą SPSK rozpoczęła się osiem lat temu, kiedy to nasz najstarszy syn zaczynał tu naukę, potem uczęszczała do niej córka Magda. Historia trwa do dzisiaj, ponieważ najmłodszy syn Kacper w tym roku kończy klasę trzecią. My jako rodzice jesteśmy w pełni zadowoleni ze szkoły, z opieki od strony edukacyjnej, wychowawczej i pod względem bezpieczeństwa, jak również opieki indywidualnej. Jest to niewielka szkoła, która ma ograniczoną liczbę miejsc dla uczniów i dlatego uważamy, że nasze dzieci tylko na tym korzystają. Zawsze jest czas na indywidualny kontakt , poświęcenie dzieciom uwagi, kontrolę i bieżące informowanie o postępach w nauce."

Rodzice

"Ze Szkołą Podstawową SPSK w Gryźlinach związani byliśmy przez ponad 10 lat - trzej nasi synowie uczęszczali do niej w latach 2002-2012. Szkołę wybraliśmy świadomie, po naprawdę długim namyśle, zwracając uwagę przede wszystkim na jej katolicki profil. Chcieliśmy, aby nie było żadnego dysonansu między tym, co przekazujemy naszym dzieciom w domu, a tym, co jest im wpajane w szkole. Dzięki temu wychowanie mogło odbywać się bardziej spójnie, w tym samym duchu. Inne istotne dla nas cechy, które zadecydowały o wyborze właśnie tej szkoły, to: wysoki poziom nauczania (szkoła uzyskiwała bardzo dobre wyniki w corocznych podsumowaniach), także bardzo sympatyczne i kompetentne oraz oddane pracy grono nauczycielskie, nierzadko poświęcające uczniom swój własny, wolny czas. Ważny był też niewielki rozmiar szkoły i - co się z tym wiąże - jej swojskość, rodzinna atmosfera, poczucie bezpieczeństwa, małe klasy, dzięki którym brak było "anonimowych" uczniów, natomiast możliwe było prawie indywidualne nauczanie, dopasowane do potrzeb każdego z osobna. Oczekując takich właśnie cech od dobrej szkoły znaleźliśmy je właśnie w SPSK w Gryźlinach, a potem - w Gimnazjum SPSK w Olsztynku, będącym naturalnym przedłużeniem gryźlińskiej szkoły podstawowej. Z pewnością decyzji o związaniu losów naszej rodziny z tymi dwiema szkołami nie żałujemy i bardzo polecamy je innym rodzicom, zastanawiającym się nad wyborem szkoły dla swoich dzieci."

Danuta i Roman Lewandowscy

„Jesteśmy małżeństwem z trojgiem dzieci. Ku naszej radości, dzieci same podejmowały decyzje o podjęciu nauki w Gimnazjum SPSK w Olsztynku. Szkoła ta bowiem przekazuje wartości zgodne z tymi, jakie od pokoleń były najistotniejsze w naszej rodzinie: Bóg – Honor – Ojczyzna. Stała się więc dla nas rodziców naturalnym wsparciem w jednolitym oddziaływaniu na dorastające dzieci, w duchu wartości chrześcijańskich."

Rodzice Kuby, Basi i Ignacego

Jako rodzic dwójki nastolatków nie wyobrażam sobie innej szkoły. Panuje tu miła atmosfera, spokój i bezpieczeństwo, uczniowie nie są anonimowi. Wartości przekazywane młodzieży to wiara, miłość do Ojczyzny oraz szacunek dla drugiego człowieka-co dla mnie jako matki jest bardzo ważne.

Agnieszka Gwozdowicz
Mama Sebastiana i Weroniki

Od uczniów...

Moim zdaniem warto przyjść do naszej szkoły,ponieważ jest bardzo bezpiecznie i można się spokojnie uczyć. Nauczyciele są bardzo fajni i ciekawie prowadzą lekcje.

Polecam!Michał R.

Jestem uczniem klasy II. Na początku nie byłem przekonany do gimnazjum katolickiego. Teraz nie żałuję, że tutaj przyszedłem. W szkole jest fajna atmosfera, a nauczyciele mili. Według mnie plusem jest to, że wszyscy się tu znają.

Krystian Nowacki

Bardzo dobrze wspominam trzy lata spędzone w szkole katolickiej! Czułam się w niej zawsze swobodnie. Ta szkoła wpaja wiele zapomnianych w tych czasach wartości. Najlepsze zawsze były rekolekcje wyjazdowe, na których można było spędzić fajny czas z kolegami, ale też poświęcić czas Bogu. Nigdy nie żałowałam, że wybrałam to gimnazjum. Gdybym miała podjąć decyzję jeszcze raz, nie zawahałabym się ani chwili i poszłabym tu znowu.

Weronika Gwozdowicz

Nauczanie przez sztukę znane jest nam od czasów starożytnych. Arystoteles w swoim dziele Poetyka wprowadził pojęcie katharsis, czyli przeżycie duchowego oczyszczenia, którego doznajemy podczas obcowania ze sztuka teatralną. W duchu tej idei od osiemnastu lat w Gimnazjum im. Noblistów Polskich prężnie działa koło teatralne Pro Arte. Każdy spektakl to swoista perełka, która wzrusza („Mały Książę"), uczy („Spektakl o Solidarności i naszym patronie") oraz bawi do łez („Igraszki z diabłem"). Również i tym razem widzowie świetnie się bawili, o czym szerzej opowiedzą młodzi adepci sztuki dziennikarskiej.

Opiekun projektu
Małgorzata Zapadka

„ZAPOMNIANY DIABEŁ"

W naszej szkole miał mejsce bardzo interesujący spektakl oparty na komedii Jana Drdy. Występ przygotowali uczniowie z klas: Ia, 2a, 2b, 3c, 3a oraz 2d. Za scenariusz oraz reżyserię odpowiadały panie Małgorzata Przybułowska oraz Grażyna Niestępska.

Przedstawienie opowiadało o diable, który został zapomniany przez najwyższego władcę piekła, Lucyfera. Stwór miał na imię Kunygund. Jego zadaniem miało być straszenie ludzi i sprowadzanie na złą drogę, a w efekcie, w wyniku działań pewnej rezolutnej wdówki, zmienił się w mężczyznę i wybrał życie wśród ludzi.

Na szczególne brawa zasługują Katarzyna Kozłowska i Patryk Burcz, którzy stworzyli świetny komediowy duet. Ich dialogi budziły salwy śmiechu na sali. Ponadto, zachwyciła nas choreografia diabłów, które pląsały w rytm utworu Waka waka Shakiry.

Spektakl był bardzo udany. Odegrano go aż trzykrotnie. Najpierw obejrzeli go gimnazjaliści, po południu zaś rodzice oraz inni mieszkańcy miasta. Następnego dnia w progach gimnazjum gościli uczniowie klas V i VI ze szkoły podstawowej. Łącznie *Zapomnianego diabła* obejrzało ponad 500 osób. Czekamy na kolejne spotkania ze sztuka przez wielkie S.

Małgorzata Zega,
Kacper Doroziński

Rotmistrz Witold Pilecki
patronem Szkoły Podstawowej

24 maja 2017 roku w naszej szkole odbyły się wybory patrona szkoły. Do rozważenia mieliśmy dwie kandydatury – rotmistrza Witolda Pileckiego i Żołnierzy Niezłomnych. Przewodniczącą komisji wyborczej, w której skład weszli pracownicy szkoły, rodzice i uczniowie, była pani Anna Sołoducha.

Głosowała cała społeczność szkolna, czyli również pracownicy szkoły, uczniowie i ich rodzice.

Po bardzo długich, wnikliwych i rzetelnych obliczeniach okazało się, że wygranym został rotmistrz Witold Pilecki - 55% głosów. Na Żołnierzy Niezłomnych oddano 45% głosów. Jesteśmy dumni z tak wielkiego i godnego patrona!

Wszystkim bardzo dziękujemy za pomoc, szczególnie samorządowi uczniowskiemu. Natomiast uczniom, pracownikom i rodzicom związanym z naszą szkołą jesteśmy wdzięczni za oddanie głosów w tak ważnej sprawie.

Kinga Lewandowska
i Amelia Majchrzak kl. VIa SP w Olsztynku

V „Złote pióro Olsztynka'' przeszło do historii

28 kwietnia 2017 r. w naszej szkole odbył się V Gminny Konkurs ,,Złote pióro Olsztynka'' pod patronatem burmistrza Olsztynka. Organizatorem była p. Katarzyna Hacia. Wzięło w nim udział 17 uczniów z klas trzecich. Zadanie konkursowe polegało na napisaniu listu do burmistrza naszego miasta z prośbą o wybudowanie nowej sali gimnastycznej dla uczniów klas I-III przy Szkole Podstawowej w Olsztynku. Uczestnicy konkursu udowodnili, że są dobrymi obserwatorami otaczającej ich rzeczywistości i że mają ciekawe i konkretne pomysły.

Laureatami zostali:

I miejsce - Michalina Mendalka z kl. IIId (wych. p. E.Kucka)
II miejsce – Kornelia Zych z kl.IIIe (wych. p.B. Kidawa)
III miejsce – Mikołaj Gilewicz kl. IIIe (wych. p.H.Kostrzewa)

Nagrody w postaci wygrawerowanych szklanych statuetek i piór ufundowanych przez Burmistrza Olsztynka wręczyła Sekretarz Miasta Beata Pieniak oraz Dyrektor SP w Olsztynku Beata Bukowska. Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali nagrody książkowe kupione z funduszy rady rodziców. Były też pamiątkowe dyplomy.

Pisanie listu oficjalnego wykracza poza podstawę programową klas I-III. Tym większe słowa uznania zarówno dla samych uczestników konkursu, jak również dla wychowawców klas trzecich, przygotowujących uczniów do konkursu.

Opracowała: Hanna Kostrzewa

Dzień Matki w Mierkach

„Najlepiej jest u mamy, gdy smutno ci i źle."... tak śpiewały 26 maja 2017 r. swoim mamom dzieci ze Szkoły Filialnej w Mierkach na uroczystej akademii z okazji Dnia Matki.

Dzieci pięknie recytowały wiersze, śpiewały piosenki, tańczyły, a niejednej mamusi ze wzruszenia zakręciła się łezka w oku.

Jolanta Wieczorek

Założeniem programu JESTEM DOROSŁY - JESTEM ODPOWIEDZIALNY ZA SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ, ZA SIEBIE I ZA INNYCH było zachęcenie młodzieży, szczególnie z rodzin dotkniętych problemami uzależnień i niedostosowaniem społecznym, do wzięcia odpowiedzialności za swoją przyszłość, do życia w inny, niż znany z domu rodzinnego sposób, do pracy nad sobą i poszukiwania ścieżki kreatywnego rozwoju.

INTEGRACYJNE SPOTKANIA KULINARNE

Młodzież szkół ponadgimnazjalnych wchodzi w dorosłość z różnym, często bardzo bolesnym bagażem doświadczeń, z którym nie zawszw potrafi sobie poradzić. Działający w ZS w Olsztynku program profilaktyczny skutecznie realizuje swoje założenia, pomaga młodzieży, lecz powinien być doposażony w dodatkowe, bardzo atrakcyjne dla uczniów narzędzia/środki, aby efektywniej docierać do zagubionych osób stojących u progu dorosłego życia.

Program był uzupełnieniem programu profilaktycznego szkoły, podczas realizacji którego uczniowie ZS w Olsztynku odwiedzili dwa wysokiej klasy hotele: Willa Port Art & Business**** i Hotel Platinum**** w Ostródzie. Uczniowie poznali specyfikę zawodów hotelarskich oraz gastronomicznych, spotkali się z osobami wykonującymi różne zawody (recepcjonista/ka, pokojowy/a, kelner/ka, kucharz/rka, manager, szef sali, szef kuchni), zobaczyli infrastrukturę hotelową i gastronomiczną. Dodatkowo zostały przeprowadzone warsztaty z pedagogiem szkolnym, nauczycielami ZS w Olsztynku, przed i po wycieczce.

Głównym zadaniem warsztatów była profilaktyka uzależnień, zwłaszcza alkoholowych, profilaktyka prozdrowotna oraz wzmocnienie wiary w siebie i swoje możliwości, poznanie swoich dobrych stron, przyjęcie odpowiedzialności za swoje działania. Realizacja programu pozwoliła na poszerzenie wiedzy i umiejętności w zakresie przedmiotów zawodowych (hotelarstwo, gastronomia), wpłynęła na integrację młodzieży o różnym statusie społecznym, wskazała różne kierunki rozwoju, pozwoliła wyrazić siebie, otworzyć na inność i odrzucenie społeczne.

Bardzo duży nacisk w realizacji projektu położono na zwiększanie zdolności do pokonywania trudności w życiu codziennym, unikanie stosowania środków uzależniających, sprzyjanie nawiązywania i utrzymania dobrych relacji z innymi ludźmi oraz aktywny udział w życiu zawodowym i społecznym.

Przeprowadzone działania cieszyły się ogromnym zainteresowaniem uczniów, bardzo im się podobały. Były realizowane wśród młodzieży uczącej się w Technikum i Zasadniczej Szkole Zawodowej ZS w Olsztynku (ponad 40 osób) i pozwoliły na poszerzenie wiedzy i umiejętności, znacznie wykraczając poza podstawę programową realizowaną w szkole. Uczniowie chętnie brali udział w warsztatach oraz innych przedsięwzięciach i zadeklarowali chęć uczestnictwa w kolejnych.

Ewa Podhajna

22 maja 2017 roku uczniowie IaTH (technik technologii żywności) i IIaTH (technik żywienia i usług gastronomicznych) Zespołu Szkół im. K. C. Mrongowiusza w Olsztynku wraz z nauczycielkami: Joanną Łukaszewicz i Ewą Podhajną uczestniczyli w warsztatach pt: "Czy ananas odchudza a ziemniaki tuczą?" przeprowadzonych przez Panią dr hab. Małgorzatę Dmitryjuk z Katedry Biochemii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

„Czy ananas odchudza, a ziemniaki tuczą?”

Celem warsztatów było zapoznanie uczniów z procesami trawiennymi zachodzącymi w organizmie człowieka. Uczestnicy badali procesy biochemiczne zachodzące pod wpływem enzymów własnych (swojej własnej śliny i amylazy ślinowej w niej zawartej) oraz pochodzenia roślinnego (bromelainy z ananasa).

Młodzież wykonywała dwa doświadczenia:

1. Trawienie kliszy rentgenowskiej za pomocą bromelainy wyizolowanej ze świeżego ananasa.W trakcie doświadczenia uczniowie samodzielnie sporządzili wyciąg enzymatyczny ze świeżego ananasa zawierający bromelainę i obserwowali stopień wytrawienia żelatyny - białka, którym pokryta jest prześwietlona klisza rentgenowska.

2. Trawienie skrobi z użyciem amylazy ślinowej z wykorzystaniem płynu Lugola.Podczas doświadczenia uczniowie obserwowali stopniowe trawienie skrobi pod wpływem amylazy z własnej śliny przez produkty pośrednie (amylo-, erytro-, achro- i maltodekstryny) aż do produktu końcowego (mieszanina dekstryn, maltozy i glukozy).

Profesjonalnie wyposażona pracownia oraz sprzęt, odczynniki i naczynia laboratoryjne (łaźnia wodna, pipety, probówki szklane i typu Eppendorf, falkony, płyn Lugola itd.) pozwoliły naszym uczniom poczuć się jak studenci, mimo iż nie zostali przywitani "wejściówką”.

Joanna Łukaszewicz

Nauczycielka przedmiotów gastronomicznych – ZS w Olsztynku

GROUPAUTO EUROWARSZTAT

Auto-Naprawa
Tadeusz Szkoda

KOMPLEKSOWY SERWIS I DIAGNOSTYKA POJAZDÓW OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH.

Ameryka 3b
11-015 Olsztynek
Tel./fax: +48 89 519 33 26
Tadeusz tel. 502 049 918
Krzysztof tel. 501 067 767

Godziny Otwarcia
Pn - pt: 8-17
Sob: 8-14

O kobietach nie tylko 8 marca

Po raz kolejny nasi uczestnicy popularnego programu „ Jaka to melodia" zachwalali przed całą Polską olsztyneckie jagodzianki, czyli jagodzianki z cukierni pani Emilii Witowicz.

KOBIETA SUKCESU I O WIELKIM SERCU

Jej Zakład Cukierniczy Jagodzianka w Olsztynku znalazł się w prestiżowym przewodniku kulinarnym **Gault& Millau- Polska 2017** w elitarnej grupie 120 twórców najlepszych produktów regionalnych w całej Polsce. Ponadto, zakład pani Emilii posiada status członka Regionalnego Dziedzictwa Kulinarnego Europa w regionie Warmia Mazury Powiśle i ma prawo posługiwania się znakiem towarowym tej sieci. Pani Emilia otrzymała zaproszenie na tegoroczne czerwcowe Międzynarodowe Targi Żywności – Warsaw Food Expo 2017, które są połączone z polską prezydencją w Grupie Wyszehradzkiej. Dostrzegana jest też przez pismo biznesu gastronomicznego „Restauracja", w którym zachwalane są „olsztyneckie jagodzianki".

Należy podkreślić też jej zaangażowanie społeczne i charytatywne. W cukierni można zobaczyć dziesiątki podziękowań za wsparcie przy różnych działaniach społecznych. Pani Emilia prowadzi akcje charytatywne, czy to na rzecz chorego dziecka, czy też na rzecz wsparcia schroniska dla zwierząt. Ma wielką potrzebę pomagania innym. Potwierdziły to panie Halina Skurska, Beata Białoszewska i Agnieszka Grzybowska z projektu Kobiecej Mocy Liderskiej pt **„Tacy sami... bez ściany między nami"** mówiąc: *„ Emilka, to kobieta, która urodziła się by pomagać innym. Przekonałyśmy się o tym podczas naszego projektu integracyjnego dla dzieci niepełnosprawnych i pełnosprawnych. Wyciągała do nas rękę za każdym razem, gdy potrzebny był poczęstunek dla uczestników. Jako jedyna ze wszystkich dobroczyńców zaproponowała nam pomoc, gdybyśmy chciały dalej czynić dobro. Gdy kiedyś zabrakło ciasta na kiermaszu szkolnym na rzecz rodzin osieroconych, wystarczył jeden telefon i nie było sprawy... bezinteresownie... nie na pokaz, nie dla reklamy, po prostu z czystego serca dała nam ciasto. Takich ludzi nam potrzeba!!!"*

Pani Emilia zaś na moje pytania – Jakie były początki? Co Pani lubi w swojej pracy i działaniach?- odpowiedziała tak: *„Działalność rozpoczęłam w 2010 roku. Kapitałem były pieniądze zebrane podczas naszego wesela. To była najlepsza inwestycja w naszym życiu. Pracując w tej cukierni, zanim stałam się jej właścicielem, czułam, że znalazłam swoje miejsce w życiu i , że to właśnie chcę robić. Kiedy nadarzyła się okazja posiadania tego zakładu na własność, zaryzykowałam, chociaż wiele osób mi odradzało. Czułam, że nie mogę oddać tej cukierni nikomu. To moje dziecko, to ja tworzyłam ją od początku, mimo że istnieje od ponad 30-u lat. Nie chciałam, żeby to był zwykły sklep cukierniczy. Chciałam aby moja cukiernia była jak tzw. „dom otwarty", żeby każdy klient czuł się tu jak u siebie i nie był zwykłym konsumentem, który zostawia pieniądze. Każdy kto do mnie wchodzi ma się czuć dobrze, a ja staram się być do dyspozycji. Największą satysfakcją jest dla mnie, kiedy ktoś wchodzi po raz kolejny i z uśmiechem mówi: witamy pani Emilio, dobrze jest być znowu u pani. Wzruszają mnie życzenia składane przez telefon lub przysłowiowy „niedźwiedź" na powitanie. Wielu moich klientów to także moi przyjaciele. Stworzyłam cukiernię tak jak chciałam, żeby była punktem odwiedzania przez ludzi będących w pobliżu Olsztynka. Jest to nie tylko moja zasługa. Sercem cukierni są jej wyroby, produkcja i tutaj chcę podziękować swojemu mężowi. To on swoim zaangażowaniem i ciężką pracą sprawia, że to co znajduje się na półkach smakuje jak u mamy czy u babci. Razem tworzymy całość. Wspieramy siebie nawzajem, ale też wspieramy innych, bo pomaganie sprawia nam ogromną satysfakcję. Nigdy nie odmawiam. Czasami to tylko blacha ciasta, a radość i wdzięczność jest bezcenna. Moja babcia zawsze mówiła, że dobro dane komuś zawsze wraca, a jeżeli możesz się czymś podzielić, to nie odmawiaj.*

Wspieramy domy dziecka, dzieci niepełnosprawne, organizacje pozarządowe. W tamtym roku razem z mężem zawieźliśmy do schroniska w Tomarynach pół tony karmy.

Prowadzenie cukierni i pomaganie innym to jest to w czym się spełniam. Było i jest wiele wyrzeczeń, czasem łzy i droga pod dużą górę. Nie żałuję jednak decyzji podjętej osiem lat temu. Jagodzianka jest słynna na całą Polskę, a nawet dalej. Świadczą choćby o tym wpisy do ksiąg pamiątkowych, a jest ich już pięć. To goście cukierni, do której wracają, często wpisują się: Jestem tu ponownie, smacznie jak zawsze lub po prostu: pyszne".

Na zakończenie należą się pani Emilii podziękowania za jagodzianki, choć to nie jedyny produkt jej cukierni, oraz za dobre serce, a także życzenia samych sukcesów w branży.

PS.

W Olsztynku sukcesy kulinarne odnosi również pani Alina Janeczek, której restauracja „Zielony Piec" została ujęta w przewodniku Gault& Millau oraz ma zasługi w Dziedzictwie Kulinarnym Warmia Mazury Powiśle, o czym mówiła w wywiadzie do „Albo" w styczniu 2015 roku.

Stanisława Ziątek

Biało-czerwona w podstawówce

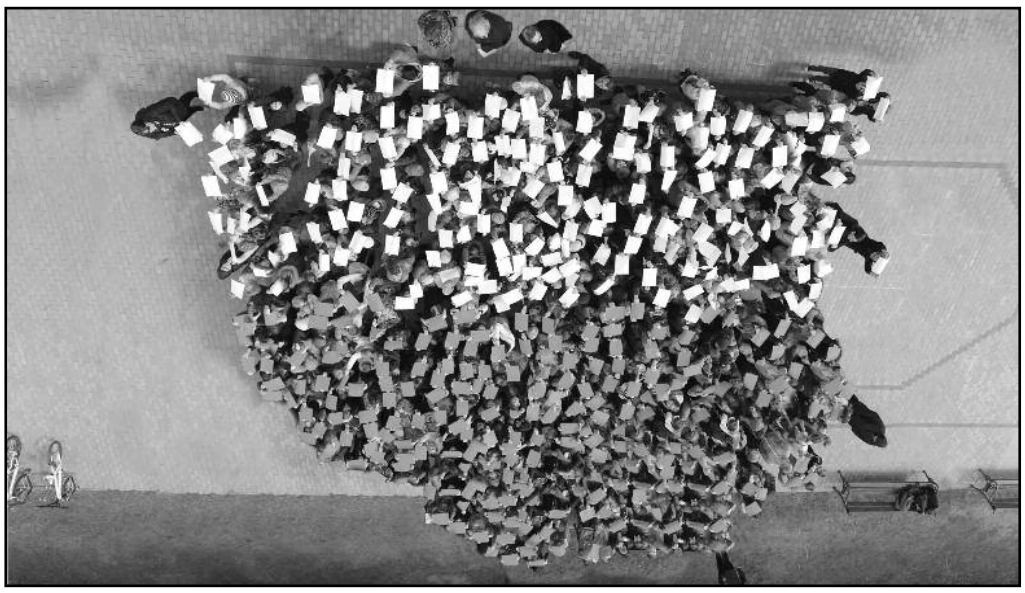

9 maja odbył się w naszej szkole uroczysty apel upamiętniający uchwalenie Konstytucji 3 Maja oraz Święto Flagi Rzeczpospolitej Polskiej.

Uczestnicy usłyszeli co oznacza pojęcie konstytucja oraz jakie najważniejsze ustalenia zawiera. Dzięki prezentacji nauczycieli, pedagoga, pielęgniarki szkolnej, uczniów oraz rodziców poznali także treść najważniejszych praw dziecka, zawartych w tym dokumencie.

Kolejną część spotkania dotyczyła, ustanowionego na mocy ustawy z 20 lutego 2004r, Dnia Flagi Rzeczpospolitej Polski. Szczególną uwagę poświęcono wyjaśnieniu znaczenia kolorystyki naszej flagi narodowej. Ważne dla organizatorów było to, aby uczniowie zapamiętali, iż kolor biały oznacza dążenie do dobra i szlachetności, zaś czerwony to znak polskiej gotowości do walki i ofiar w obronie tego, co najważniejsze.

Organizatorami spotkania byli: Katarzyna i Maciej Hacia oraz Hanna Kostrzewa i

Izabela Danilewicz

1 czerwca pojechaliśmy do Olsztyna na kręgle, aby świętować Dzień Dziecka. Bawiliśmy się w najlepsze, nie spodziewając się tego, co wkrótce się wydarzy.

Wyjątkowy Dzień Dziecka w Szkole Podstawowej w Olsztynku

W pewnej chwili nasz wychowawca Maciej Hacia zebrał wszystkich i poinformował, że po powrocie do szkoły czeka nas niespodzianka, bo do szkoły przyjeżdża bardzo ważny Gość. Okazało się, że wszyscy czekają na spotkanie z Ministrem Edukacji Narodowej Panią Anną Zalewską. Poznaliśmy osobiście Panią Minister w marcu, w czasie Jej wizyty w skromnych progach naszej szkoły.

Pani Minister, mając w pamięci ciepłe przyjęcie, miłą atmosferę i listy otrzymane od niektórych uczniów postanowiła w tym szczególnym dniu znów nas odwiedzić. Jej przybycie zbiegło się w czasie z zakończeniem imprezy sportowej, organizowanej z okazji Dnia Dziecka w naszej szkole - Biegu Małego Olimpijczyka.

Pani Anna Zalewska złożyła wszystkim uczniom życzenia z okazji Dnia Dziecka, przekazała upominki dla szkoły, a potem my – czwartacy, przy akompaniamencie gitarowym pana Maćka, specjalnie dla Pani Minister zaśpiewaliśmy "Zielony Mosteczek".

Następnie wszyscy laureaci biegu odbierali nagrody z rąk Pani Minister, pani dyrektor Beaty Bukowskiej oraz towarzyszących gości pana kuratora Marka Nowackiego i pana burmistrza Artura Wrochny. Nikt nie spodziewał się, że ten dzień będzie tak wyjątkowy.

Dziękujemy Pani Minister!

Kornelia Danilewicz
kl. IVa SP w Olsztynku

NA WESOŁO

KŁAMSTWO

Kłamstwo to chaos i zamieszanie
Kanony estetyki i prawdę łamie
Kłamstwo powodem jest zła wszelkiego
Kłamstwo to oręż człowieka złego
Każda dziedzina patrona ma swego
Kłamstwo ma opiekuna – diabła rogatego
Przyzwoici ludzie od kłamstwa stronią
Prawda tych ludzi zawsze jest bronią
Niejedna kariera, nie mało ich było
Po drabinie kłamstwa wysoko się wybiło
Kłamstwo profity pod nogi rzucało
Wielu prezydentami kłamiąc zostało
Ilu to posłów do sejmu się wybiera
Na bazie kłamstwa jest ich kariera
Ich program wyborczy- miód i czekolada
W sejmie niejeden wygodnie zasiada
Z obietnic wyborczych nic nie zostało
To prostu co obiecali- wyparowało
Tłumaczą, że obietnice się nie ziściły
Dlatego, że okoliczności się zmieniły
Przynętą i nadzieją niejednego kłamczucha
Zostać europosłem- w Brukseli fucha
Tam kłamać nie musi, prawdą się popisywać
Wystarczy siedzieć - i się nie odzywać
Rządzi tam elita, ona wszystko dyktuje
Europoseł tylko im asystuje

PORÓWNANIE

Jasia do nauki by zmobilizować
Pani postanowiła fakt ten zobrazować
Przykładem prostym do zrozumienia
By Jasiu zapał miał do uczenia
Przykład rolki papieru - nie można pomijać
Żeby był użyteczny- musi się rozwijać

WYJŚĆ NA SWOJE

Do Rozencwajga Icek się udaje
Kupon materiału na ubranie mu daje
Rozencwajg mierzy kupon przyniesiony
Na co Icek patrzy bardzo zdziwiony
Icek się pyta- czy mierzy dlatego
By starczyło materiału również dla niego
Ja muszę mierzyć, jakby nie było
Z materiału Icek by też tobie starczyło

PYTANIE

Pani się dzieci pyta - żeby powiedziały
Przez jakie „rz" papież by napisały
Jasiu się zgłosił- pytaniem nie przejęty
Ja to bym napisał „Ojciec Święty"

autor
Czesław
Kazimierz
Bandzwołek

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku
NIE TYLKO LEKTURA

Święto bajki w Olsztynku

Za nami kolejne Światowe Dni Bajki. Rozpoczęliśmy je kolorową poradą ulicami miasta na miejsce imprezy - dziedziniec Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku. Tam już czekały na nas młodsze grupy z olsztyneckiego przedszkola i... żłobka. Były tańce, zabawy i stoiska marzeń, które przygotowały – Szkoła Podstawowa w Olsztynku, Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku, Gimnazjum SPSK im. Św. Jana Pawła II w Olsztynku, Zespół Szkół im. K.C. Mrongowiusza w Olsztynku oraz Filia Powiatowej Szkoły Muzycznej w Olsztynku. Głównym punktem programu było przedstawienie pt. „Król Bul" w wykonaniu klasy muzycznej II d ze Szkoły Podstawowej nr 15 im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. Spektakl przygotowała p. Katarzyna Kropidłowska, aktorka z Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie.

Nad bezpieczeństwem korowodu czuwała olsztynecka policja i straż miejska – serdecznie dziękujemy.

Dziękujemy również za pomoc Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Olsztynku i Zespołowi Administracji Szkół i Przedszkoli w Olsztynku.

Organizatorami imprezy byli – Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku oraz Miejski Dom Kultury w Olsztynku.

BAŚNIOWA NOC W BIBLIOTECE

26 maja w Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynku odbyła się Baśniowa Noc w Bibliotece, która była kontynuacją imprezy z okazji Dnia Matki. Spotkanie rozpoczęło się od uroczystości, którą przygotowała wraz z dziećmi pani Marzenka Gratunik, wychowawczyni klasy I b. Dzieci wręczyły mamom prezenty, własnoręcznie wykonane na warsztatach w bibliotece. Prezentem był również wolny wieczór, ponieważ pociechy po występie zostały w bibliotece na noc.

Punktem kulminacyjnym wieczoru był wyczekiwany przez dzieci bal. Harce i zabawy trwały do późnej nocy, po czym wszyscy usnęli pośród regałów z książkami. Noc w bibliotece okazała się wyzwaniem dla dzieci, gdyż dla większości z nich była to pierwsza noc poza domem.

Zespół „Pofajdoczki" na II Regionalnym Konkursie Tańca Ludowego w Nidzicy

8.06.2017 roku zespół ludowy „Pofajdoczki „ z Przedszkola Miejskiego w Olsztynku po raz drugi wziął udział w II Regionalnym Konkursie Tańca Ludowego „ Nidzicki Mazureczek" w hali widowiskowo-sportowej w Nidzicy.

W konkursie wzięło udział 9 zespołów z placówek przedszkolnych.

„Pofajdoczki" zaprezentowały swoje umiejętności w polonezie. Był to kolejny i bardzo udany występ naszych przedszkolaków. „Pofajdoczki" po raz kolejny zachwyciły oglądających, o czym świadczyły pochlebne komentarze i recenzje. Z głową podniesioną do góry, dumni i zadowoleni ze swojego występu, nagrodzeni złotymi medalami, wróciliśmy do przedszkola.

Dziękujemy Rodzicom z grupy X za pomoc i doping podczas występów.

Brawa dla „ Pofajdoczków"!

Prowadząca zespół:
Beata Jastrzębowska
Nauczycielka Przedszkola
Miejskiego w Olsztynku

11.05 Łutynówko. Na krótko „zmieniła tu właściciela" spawarka o wartości 700 zł, własność Janusza R. Do kradzieży przyznał się Artur P.

12.05 UL. 22 Lipca. Włamanie do pomieszczenia gospodarczego i kradzież elektronarzędzi o wartości 7450 zł (własność Jarosława R). Zarzut kradzieży przedstawiono Tomaszowi R., część sprzętu już odzyskano.

07.04 i 17.05 Łutynówko. W przypadku 2 mających tu miejsce kradzieży można by powiedzieć o biblijnej wręcz sprawiedliwości. W pierwszej (laptopa Acer o wartości 1000 zł) sprawczynią była Monika K., a poszkodowanym Damian R., w drugiej (telewizora -700 zł) Monika K. była poszkodowaną, a sprawcą Damian R.

19.05 Ul. Świerczewskiego. Skradziono zaparkowaną tu Mazdę o wartości 70 tys. zł, własność mieszkańca Gdańska. Sprawca nie jest jeszcze ustalony.

20.05 Swaderki. Z niewiadomego jeszcze powodu Marcin G wybił tylną szybę w Volkswagenie T4.

23.05 Kurki. Przy pomocy psa tropiącego policja „namierzyła" uprawę konopii indyjskich w piwnicy budynku gospodarczego. „Właściciel" 21 szt. nielegalnych krzewów posiadał też 100 g. czystej marihuany.

23.05 Ul. Kolejowa. Tutaj również w ujawnieniu posiadania marihuany pomógł specjalnie wytresowany pies.

W omawianym okresie policja zatrzymała 15 dowodów rejestracyjnych, 2 prawa jazdy, 2 nietrzeźwych kierowców.

Policja olsztynecka może pochwalić się sporym sukcesem. Na dzień 01.06 nasz komisariat znalazł się na II miejscu w województwie warmińsko-mazurskim pod względem wykrywalności sprawców w prowadzonych tu postępowaniach

Opracowano na podstawie danych KP w Olsztynku

Artykuł sponsorowany przez Zarząd-Miejsko Gminny PSL

Poseł na sejm RP Urszula Pasławska, Zarząd Miejsko-Gminny Polskiego Stronnictwa Ludowego w Olsztynku oraz Stowarzyszenie Wspierania Działań Na Rzecz Osób Potrzebujących Pomocy "Droga" **zaprosili seniorów** z gminy Olsztynek na inaugurację Karty Seniora.

Inauguracja Karty Seniora w Olsztynku

11 maja odbyła się mała uroczystość z okazji odbioru Karty Seniora z numerem 100. Senior szczęściarz oprócz wspomnianej karty otrzymał niespodzianki od partnerów programu firmy "Top Market" i Cukierni "Jagodzianka".

1 czerwca organizatorzy Karty Seniora w Cukierni Jagodzianka i Sklepie Spożywczym Top Market przygotowali słodką niespodziankę dla seniorów robiących zakupy tego dnia z wnuczkami.

Poniżej przedstawiamy(w porządku alfabetycznym) zestawienie rabatów i ulg oferowanych przez poszczególne firmy:

FHU MAX GRZEGORZ POKRZYWNICKI

ul. Jana Pawła II 8/2 - **10 %** rabatu na cały asortyment,

FRYZJER DAMSKO-MĘSKI "JOWITA" MAREK MAŚLANIK

ul. Świerczewskiego 13/1 - **5 %** rabatu na strzyżenie w poniedziałek,

"GOLIBRODA" RAFAŁ BRYL FRYZJER MĘSKI

ul. Wąska 15 - **20 %** rabatu na wszystkie usługi,

HURT DETAL ARTYKUŁY SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWE STANISŁAW SŁODOWNIK

ul. Warszawska 6 - **5 %** rabatu na wszystkie artykuły. z wyłączeniem artykułów alkoholowych, objętych promocjami i niskomarżowych,

"KUŹNIA FORMY "RAFAŁ KUŹNIEWSKI

ul. Świerczewskiego 37 - **10 złotych** rabatu na każdy wybrany zabieg we wtorki i czwartki ,

KWIACIARNIA "KAMELIA" GENOFEWA CICHOCKA

ul. Zamkowa 3 - **5 %** rabatu na wszystko,

"OKULARNIA" SALON OPTYCZNY MAGDALENA BORZEWSKA

ul. Mrongowiusza 24 - **15 %** rabatu na wykonanie okularów (oprawa + szkła),

SERWIS OGUMIENIA "DOMINIK" AGNIESZKA KOWALCZYK

ul. Mrongowiusza 41- **5 %** rabatu na usługi świadczone przez serwis ,

SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA "NEGOCJATOR" - PIJALNIA ZIÓŁ

ul. Leśna 23 (skansen W Olsztynku - chata Litewska) - **20 %** rabatu na cały asortyment,

SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA "TRADYCJA SMAKÓW"

ul. Sienkiewicza 26 - **5 %** rabatu na usługi gastronomiczne,

STACJA PALIW KAZIMIERZ GĄSIOROWSKI

ul. Jagiełły 5B

- 1 % rabatu na zakup paliwa

- 5 % rabatu na zakup oleju

- 10 % rabatu na części,

STUDIO KOSMETYCZNE "URODA" - AGATA WILCZEK

ul. Szkolna 16/36 - **10 %** rabatu na zabiegi we środę,

ZAKŁAD CUKIERNICZY "JAGODZIANKA" EMILIA WITOWICZ

ul. Mrongowiusza 4 - **10 %** rabatu na wszystkie wybory cukiernicze we wtorki,

ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY WALDEMAR MIKITIUK

ul. Krótka 2 - **3-5 %** rabatu na sprzęt RTV-AGD

10 % rabatu na usługi RTV i IT.

Firma Usługowo - Handlowa Marcin Gosik

- 30% rabatu na wszystko z wyjątkiem alkoholi w każdy wtorek

Wszelkie pytania i uwagi dotyczące działania programu Karta Seniora można kierować do głównego organizatora programu radnego Jerzego Głowacza tel. 660 477 108

Zapraszamy też bardzo serdecznie do współpracy inne podmioty gospodarcze z terenu naszej gminy zainteresowane udziałem w programie Karta Seniora.

Śparogi zagrają disco polo

Potężne zmiany w repertuarze znanej grupy wokalno-instrumentalnej Śparogi. Po naciskach ze strony radnych, grupa ta ma zmienić repertuar na bardziej przystępny i oczekiwany przez miejscową ludność. - Nie od dziś wiadomo, że mieszkańcy chcieli bawić się w rytm disco polo. Niestety, kierownik grupy Władysław Gąssowski stanowczo odmawiał takich występów. Uparł się, że będzie śpiewał na ludowo, choć publiczność czekała na coś zupełnie innego i bardziej odpowiadającego wyzwaniom współczesności – denerwuje się Aniela Zapiewajło, dyrektor promocji miasta. – Na szczęście nastąpiła zmiana na stanowisku kierownika Śparogów. Nowy repertuar zostanie zaprezentowany już podczas Dni Olsztynka, a wśród hitów granych przez zespół będą klasyki disco polo, jak i zupełnie nowe utwory.

Wymianie będzie podlegało także instrumentarium. Muzycy zamiast akordeonu i kontrabasu będą używali keyboardów. Inne będą również stroje muzyków. - Wykonawcwa musi być elegancki, dlatego z zespołem będzie jeździł stylista dbający o wizerunek grupy. Ludowe łachmany ustąpią miejsca eleganckim garniturom oraz modnym sukienkom i białym kozaczkom – zapewnia Zapiewajło.

Kupiono też żel i inne kosmetyki niezbędne do zwiększenia atrakcyjności członków grupy.

W akcie protestu Władysław Gąssowski przykuł się do kontrabasu i odmówił przyjmowania suchego pokarmu. Zapowiedział też stworzenie własnego, grającego muzykę folkową, zespołu „Szparagi".

Służbowy wyjazd przyniósł miastu oszczędności

Władze miasta w zdecydowany sposób odparły oskarżenia, że beztrosko wydają pieniądze na zagraniczne wyjazdy służbowe. W związku z zarzutami podnoszonymi przez nieprzychylnych miastu polityków opublikowano raport na temat pobytu szkoleniowego „Samorządowiec potrafi" w Australii.

Z udostępnionych materiałów wynika, że dzięki pomysłowości naszych włodarzy gmina zaoszczędziła na tym przedsięwzięciu wiele tysięcy złotych. Przypomnijmy, że w służbową wizytę na Antypody poza burmistrzem wybrał się reprezentant rady miasta oraz ich asystent.

Normalnie taki wyjazd kosztuje ok. 40 tysięcy złotych. To koszt biletów lotniczych, hoteli, wyżywienia, środków komunikacji publicznej, biletów do muzeów itp. Ostatecznie udało się jednak wszystkie wydatki w drastyczny sposób zredukować. Jak to możliwe? - Przede wszystkim zapisaliśmy się na uniwersytet III wieku, dzięki czemu otrzymaliśmy 50 proc. zniżki studenckiej na wszelkiego rodzaju bilety i pobyty – opowiada z dumą Adonis Bujda, uczestnik wyjazdu.

- Wzięliśmy też ze sobą karty seniora, w wyniku czego zaoszczędziliśmy jeszcze dodatkowe 15 proc. wydatków na przeloty i noclegi – dodaje Bujda.

Po uwzględnieniu dalszych uprawnień do ulg, m.in. na podstawie legitymacji krwiodawcy i harcerza oraz klubu parafialnego udało się zredukować koszt biletów i hoteli do zaledwie 100 dolarów.

Najbardziej śmiały manewr, w celu oszczędzenia pieniędzy podatnika, został jednak wykonany już w trakcie podróży. Uczestnicy postanowili bowiem podczas krótkiego pobytu przesiadkowego w Holandii zawrzeć pomiędzy sobą związek partnerski, a dodatkowo adoptować asystenta. Ceremonia odbyła się w lotniskowej kaplicy. Miała jedynie formalny wymiar, jednak w tamtejszym systemie prawnym jest to jak najbardziej dopuszczalne. Dzięki temu delegacja z Olsztynka zupełnie legalnie mogła skorzystać ze zniżki rodzinnej i skorzystać z upustów hotelowych dla młodych małżeństw. W ten sposób koszt wyjazdu zmalał o kolejne 65 proc.

Ostatecznie okazało się, że nasi przedstawiciele nie tylko nie zapłacili za wyjazd, ale otrzymali wręcz zwrot kosztów. Na konto gminy trafiło dzięki ich wyjazdowi ok 350 dolarów. - Dodam, że podczas powrotu, w tej samej holenderskiej kaplicy lotniskowej przedstawiciele delegacji dokonali aktu rozwodowego oraz usamodzielnili adoptowanego asystenta. Wszystko w tym względzie wróciło zatem do punktu wyjścia – zaznacza Aldona Paluch, rzeczniczka burmistrza miasta.

Kłusownicy na wagę złota

Władze gminy wraz z ministerstwem obrony ogłosiły nabór do eksperymentalnych oddziałów Obrony Terytorialnej. Tworzone w naszej gminie grupy bojowe będą jednak miały specjalny charakter i stanowią rozwinięcie pomysłu, żeby zaciągać do wojska myśliwych. - Poszliśmy krok dalej i zaapelowaliśmy do kłusowników, by wstępowali w nasze szeregi – mówi komendant oddziału w Olsztynku Winicjusz Jelonek.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, kłusownicy są znacznie lepszym materiałem na bojownika niż zwykli miłośnicy militariów, czy myśliwi. - Nie tylko umieją polować, ale także zakładać sidła i samodzielnie konstruować samopały. Na dodatek las znają lepiej od myśliwych i leśników. - Taki kłusownik umie się sam wyżywić, przygotować sobie posiłek, przetrwać w lesie. Odziały kłusowników mogą nękać potencjalnych przeciwników niczym legendarny Rambo i miesiącami kryć się w chaszczach – uważa pułkownik Winicjusz Jelonek. – Olsztynek wybraliśmy na miejsce sformowania oddziału ze względu na dużą liczbę kłusowników i ich świetne przygotowanie. Wszystkim zgłaszającym się zapewniamy anonimowość i obiecujemy comiesięczny żołd.

Kłusownicy chcący stanąć do obrony ojczyzny mogą się zgłaszać do ratuszowego referatu obrony przez cały czerwiec i lipiec do godz 15.30.

Bilety można kupić w Domu Kultury, tel 89 519 22 01, 605 041 521.

SPRZĘT RTV, SAT, AGD, KOMPUTERY

NAPRAWA
- komputery, laptopy
- telewizory

tel/fax 519 29 50,
519 13 87, Olsztynek,
ul. Krótka 2

PUNKT OPŁAT

każdy rachunek jedyne: 1,50 zł

DOBRE RADY PANI EWY

Tak się przyjęło wśród fanów grillowania, że rozpoczęcie sezonu to początek maja, a dokładniej święta 1 i 3 maja. I chociaż w przypadający w te dni długi weekend pogoda w tym roku nas nie rozpieściła, to i tak w wielu miejscach większe i mniejsze grille rozpalono, tym samym tradycji stało się zadość.

SEZON NA GRILLOWANIE W PEŁNI

Przecież przed nami coraz więcej ciepłych, słonecznych dni i będziemy mieli coraz więcej okazji, żeby na działkach, w przydomowych ogródkach, a czasem ku utrapieniu sąsiadów, którzy nie koniecznie podzielają naszą pasję, na balkonach i pod oknami rozpalić grilla. Podobno bowiem nic tak nie łączy ludzi, jak wspólne grillowanie, będące świetnym sposobem na spędzanie czasu z rodziną i przyjaciółmi. Większość z nas bowiem podobno sam zapach grilla wprowadza w doskonały nastrój. Przygotowując wspólnie potrawy nie tylko możemy się świetnie bawić, ale także poznawać nowe smaki, dzielić się doświadczeniami i odkrywać całkiem nowe potrawy, które można przyrządzić właśnie na grillu. Opinie o tej formie przyrządzania potraw są, jak i o wielu innych, skrajne. Moim zdaniem prawda, jak w większości przypadków, leży pośrodku. Żeby potrawy z rusztu były nie tylko smaczne, ale i zdrowe wystarczy zastosować się do kilku zaledwie wskazówek. Unikajmy nadmiaru tłustego mięsa – podczas grillowania wprawdzie część zawartego w mięsie tłuszczu się wytapia, jednak powstają wówczas niezdrowe substancje, które powodują nagromadzenie się dużej ilości wolnych rodników, co naszemu zdrowiu nie służy najlepiej. Dlatego zdecydowanie lepiej grillować chude mięsa, drób, ryby, różne rodzaje odmiany sera, warzywa i owoce. Kontrolujmy czas opiekania – żeby skrócić czas grillowania należy nasze mięso wcześniej zamarynować, co zapewne poprawi jego smak, i pokroić na niewielkie kawałki. Nie dopuszczajmy do przypalenia potrawy, która wtedy jest nie tylko niesmaczna ale i niezdrowa, ale też nie jedzmy niedopieczonego mięsa, bo grozi to zatruciem pokarmowym. Używajmy tacek – aluminiowa tacka skutecznie zatrzyma skapujący z mięsa tłuszcz, dzięki czemu nie będzie on dostawał się do żaru. W ten sposób nie dopuścimy do osadzania się na naszym pieczonym mięsie niebezpiecznych dla zdrowia policyklicznych węglowodorów aromatycznych. Palenisko – do grillowania używajmy węgla drzewnego lub brykietów z węgla drzewnego, możemy też do ognia wrzucić garść ulubionych ziół. W niektórych przypadkach dobrym rozwiązaniem może też być grill elektryczny. Żar nie ogień – zawsze rozpoczynamy grillowanie dopiero wtedy, kiedy w palenisku pojawi się charakterystyczny żar, bowiem opiekanie w pełnym ogniu jest niezdrowe i powoduje szybkie przypalanie się potraw. Dodatki – do grillowanych potraw mięsnych warto zawsze podawać sałatki warzywne, szczególnie z oliwą z oliwek, dostarczą nam one bowiem duże ilości zdrowych antyoksydantów. Ponadto, do grillowanego mięsa dobrze jest serwować wodę z sokiem z cytryny i grapefruita zawierające dużo witaminy C, która wiąże niebezpieczne azotyny i ułatwia ich wydalanie, sprawdzi się też zimna biała lub zielona herbata. Unikajmy natomiast dodatkowo obciążających naszą wątrobę i przewód pokarmowy nadmiernych ilości alkoholu i napojów gazowanych. Higiena – pamiętajmy żeby za każdym razem naszego grilla i wszystkie używane akcesoria dokładnie umyć, tacek aluminiowych używajmy tylko raz, produkty przeznaczone do grillowania dokładnie umyjmy, nie próbujmy też naszej marynaty od chwili kiedy znajdzie się w niej surowe mięso lub ryba.

Zastosowanie tych kilku prostych wskazówek powinno sprawić, że nasze grillowanie zawsze będzie nie tylko przyjemne, smaczne ale także zdrowe.

Warzywne szaszłyki:

1 cukinia, 1 czerwona papryka, 4 dymki, 25 dkg małych pieczarek, 1 bakłażan, kilka łyżek oliwy z oliwek, 2 ząbki czosnku, sól, pieprz, 1 łyżeczka przyprawy do grilla.

Wszystkie warzywa pokroić w możliwie jednakowej wielkości kawałki, czosnek zmiażdżyć i połączyć z oliwą oraz przyprawami a następnie odstawić na 1-2 godziny do lodówki

Warzywa nadziewać naprzemiennie na patyczki do szaszłyków, piec około 20 minut regularnie skrapiając przygotowaną marynatą.

Oscypki z rusztu:

1 duży oscypek pokrojony w plastry lub 8 małych przekrojonych na połówki.

Oscypki położyć na tacce z folii aluminiowej i umieścić dosyć wysoko, po około 5 minutach przełożyć na drugą stronę, można dodać nieco żurawiny.

Łosoś z rusztu:

4 dzwonka łososia, 2 cytryny, sól, pieprz, oregano i bazylia, 2 ząbki czosnku.

Łososia umyć i osuszyć. Z soku cytrynowego, przypraw i wyciśniętego czosnku przygotować marynatę. Zanurzyć w niej rybę i odstawić na 3 godziny do lodówki. Wyjąć, oprószyć solą i ułożyć na tacce, na rozgrzanym grillu. Piec około 35 minut do zrumienienia z obu stron. Podawać udekorowane ćwiartkami cytryny.

Pierś z kurczaku marynowana w winie

2 piersi z kurczaka, 1,5 szklanki wytrawnego czerwonego wina, 1 cebula, 2 ząbki czosnku, 1 łodyga selera naciowego, 2 łyżki oliwy z oliwek, pieprz, sól.

Zmiażdżony czosnek i pokrojoną drobno cebulę oraz seler połączyć z winem i oliwą. Mięso marynować w zalewie kilka godzin w lodówce. Piec na tacce aluminiowej do miękkości i zrumienienia.

Sos jogurtowy z orzechami

250 g jogurtu naturalnego, 2 łyżeczki drobno posiekanych orzechów włoskich, 2 łyżki ziół (pietruszka, bazylia, tymianek), 1 ząbek zmiażdżonego czosnku, sól pieprz.

Wszystkie składniki dokładnie wymieszać.

Papryka faszerowana

2 duże czerwone papryki, 2 duże żółte papryki, 200 g pieczarek, zielona pietruszka, 2 średnie cebule, 100 g masła, sól, pieprz.

Cebulę pokroić w drobną kostkę, zeszklić na maśle, dodać pokrojone w plasterki pieczarki, a pod koniec posiekaną natkę, smażyć około 5 minut, doprawić solą i pieprzem. Papryki umyć, przekroić wzdłuż, wyjąć gniazda nasienne i napełnić farszem. Piec około 15-20 minut na słabym żarze.

Panią do prowadzenia serwisu internetowego i sprzedaży. Niezbędne minimum doświadczenia.
Więcej informacji: 603-907-085

Zatrudnię: operatora koparki linowej-hydraulicznej z doświadczeniem w dozorze górniczym. Więcej informacji: 603-907-085

Działkę budowlaną 31A z warunkami zabudowy położoną w Lipowie Kurkowskim. Sprzedam tel. 510 269 710 lub 601 595 016

USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999
ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek
tel. 0 89 519 34 10,
kom. 0 604 051 513 (całodobowy)
całodobowy przewóz zmarłych
Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.
- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieńce, odzież dla zmarłych
- omówienie oferowanych usług w domu klienta
- kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
- kremacja (spopielenie)

Dni Olsztynka 2017

Piątek 23.06.

18⁰⁰ - Parada ulicami miasta - Rynek miasta
19⁰⁰ - Uroczyste otwarcie Dni Olsztynka 2017 - scena podzamcze
Arte del Canto, Roztańczone nutki z Elgnówka,
Orkiestra Dęta z Płośnicy
20³⁰ - Koncert zespołu Solid Rock
22⁰⁰ - Koncert Gwiazdy: Romuald Lipko Złote Przeboje
Izabela Trojanowska, Felicjan Andrzejczak, Grzegorz Wilk

Sobota 24.06.

7⁰⁰ - Zawody Wędkarskie o Puchar Burmistrza - plaża Jemiołowo
12⁰⁰ - Zlot pojazdów zabytkowych - Rynek miasta
15⁰⁰ - Zumba - Damski Team Ostróda - podzamcze
Plener malarski dla dzieci i młodzieży - podzamcze
Wioska rycerska - podzamcze
16⁰⁰ - I love Rock'n'Roll - prezentacje zespołów MDK - podzamcze
16³⁰ - Tour de Olsztynek - wyścigi rowerowe dla dzieci - ul. Behringa
17⁰⁰ - IV Olsztynecki Bieg w Szpilkach - ul. Behringa
18⁰⁰ - Bieg o Puchar Burmistrza Olsztynka - ul. Behringa
18³⁰ - Taneczna Sobota z "Kubusiem"
An Dreo e Karina, Extazy, Antykwariat,
Grupa Estradowa FLAME, Gesek
21⁰⁰ - Pokaz walk - Konwent Św. Piotra i goście - podzamcze
22⁴⁵ - Pokaz fajerwerków
0⁰⁰ - Video dyskoteka

Niedziela 25.06.

12⁰⁰ - Pokaz modeli latających "Modlot", zawody latawcowe - plaża miejska
19⁰⁰ - Prezentacje wokalno-taneczne MDK
20⁰⁰ - Wianki Mazurskie - scena podzamcze
Magiczny folk- koncert zespołu Same Suki,
Noc Kupały - widowisko nocne, Fire Show

Organizatorzy: Olsztynek.pl, mdk Olsztynek
Partner: KS Olsztynek
Sponsorzy: TYMBARK, nutripol pasze, Nadleśnictwo Olsztynek, Top MARKET, EUROBET OLSZTYNEK, URODA studio kosmetyczne, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "MAGDALENKA" Alina Janeczek, Nadleśnictwo Jagiełek, OCTIM, BAZA ZAPLECZA TECHNICZNEGO, EUROPROFIL, FHU MAX POKRZYWNICKI, waldi auto-części, ROZBICY, Usługi Kominiarskie Jan Giranowski, Zakład Usługowo-Handlowy Bogumiła i Waldemar Mikitiuk, Bank Spółdzielczy w Olsztynku, agaplast, Śliżewscy Spółka Jawna Dariusz Śliżewski, Zakład Cukierniczy Jagodzianka, IRENA KOZIOŁ, chemikol, NETTO, LEAR Leszek Argalski, DROŻIŃSKA, Kwiaciarnia Kamelia, ITER-BUS

Kronika MDK-u

12 maja - Olsztynecki Przegląd Szkolnych Grup Teatralnych ARLEKIN. Specjalne wyróżnienie przyznano grupie z Samborowa.

17 maja - Gminne i rejonowe eliminacje XXXV Konkursu Recytatorskiego **"Spotkania z poezją"** 2017. Do finałowego, wojewódzkiego etapu zakwalifikowali się: w kategorii klasy I-III - Patrycja Radziwon z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stawigudzie: w kategorii klasy IV-VI - Blanka Wróblewska ze Szkoły Podstawowej w Olsztynku,- w kategorii gimnazjum - Alicja Gregorczyk z Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku.

19 maja – Zajęcia plastyczne w MDK-u z klasą Vb – projektowanie kartek na Dzień Matki

26 maja - Grzegorz Krasowski z Konwentu Św. Piotra z Olsztynka - zawodnik Rycerskiej Reprezentacji Polski, zdobył jako pierwszy Polak w historii złoty medal na Mistrzostwach Świata w walkach rycerskich International Medieval Combat Federation Denmark 2017. Grzegorz startował w kategorii miecza długiego. Finałową walkę stoczył z przedstawicielem Nowej Zelandii.

26 maja - popis młodych gitarzystów z koła gitary klasycznej ze specjalną dedykacją dla wszystkich mam z okazji Dnia Matki.

26 maja - Studio Wokalne P.Marii odwiedziło Dom Seniora "Młodzi duchem" w Biesalu, występując ze swoim programem z okazji Dnia Matki.

27 maja – MDK przygotował program „Country Pikniku" z okazji 30-lecia Spółdzielni Mieszkaniowej GRUNWALD. Wystąpiły zespoły z MDK: „Budyń" „The Colt", „Diamonds", „Rock Party", „Padaczki", „Studio Wokalne P.Marii" oraz „Swojska Nutka" z Klubu Seniora.

28 maja – koncert „I love rock'and'roll" w Kinie Grunwald, wystąpiły zespoły: Szarlotka, Diamonds, Rock Party, Budyń. Instruktor Pan Wiesław Gąsiorowski

31 maja – Światowe Dni Bajki w Olsztynku, szczegóły na str. 16.

2 czerwca – Studio Wokalne P.Marii wzięło udział w VIII Wojewódzkim Konkursie Wokalnym "Mazurski Słowik 2017" w Korszach.

3 czerwca – Studio Taneczne Fantazja wywalczyło I miejsce w Turnieju Tanecznym o Puchar Burmistrza Jezioran.

8 czerwca – MDK wsparł obchody jubileuszu 10-lecia Warsztatów Terapii Zajęciowej. Wystąpiły perkusistki, Studio Wokalne P.Marii, zapewniliśmy też technikę sceniczną. Gratulujemy jubileuszu.

10 czerwca – Festyn Osiedla „Kormoran" w Olsztynie. Z okazji jubileuszu 30-lecia Spółdzielni Miejski Dom Kultury w Olsztynku przygotował program w stylu country, wystąpiły zespoły taneczne Studia „Fantazja", Studio Wolalne p. Marii, zespół „Diamonds" i kapela „Bolek Orkiestra".

10 czerwca – Kolejny puchar na koncie „Fantazji". Tancerze zajęli III miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Tańca 1000 Lakes Dance Cup Olsztyn.

Wkrótce:

23-25 czerwca - Dni Olsztynka
30 czerwca - 2 lipca - Wschód Piękna
(Dorotowo, Skansen, Olsztyn)
8 lipca - Festyn w Kurkach
14 lipca - Festyn w Platynach
5 sierpnia - Festyn w Witramowie
12 sierpnia - Festyn w Gryźlinach
20 sierpnia - Wojewódzkie Święto Pszczelarzy

ADWOKATURA POLSKA

Adwokat

Magdalena Staszewska

Kancelaria Adwokacka w Olsztynku
Ul. Krzywa 6, czynna od pon. do Pt.
w godzinach 8:30 – 16:30.
Tel. Kom: 794113585
e-mail: kancelaria.mstaszewska@gmail.com

mdk Olsztynek
www.mdkolsztynek.pl
kino "GRUNWALD"
zaprasza dzieci z rodzicami na
PORANEK
każda niedziela, godz. 13.00, wstęp wolny!

KRZYŻÓWKA NR 234

Poziomo: 1) popularna tkanina, 5) śmiecionośny, 9) mowa z Pesztu, 10) przedpremierowa, 11) gotowe ponieść ofiarę, 12) szuka go przestępca, 13) do dawania, 14) ważny zaimek, 15) dużo s, 16) garnkotłuk 18) w szybowcu, 19) zamknięcie na sto lat, 21) stary mol, 23) porażka marynarki, 24) słuszna porcja, 25) bombowa akcja, 26) łata, 27) sejm czteroletni

Pionowo: 1) tworzony z pasją, 2) mocne upoważnienie, 3) kryj się, 4) zaskakująca, 6) droga, 7) sztuka wysoka, 8) kontroluje szyby, 16) odzież wędkarza, 17) autastop, 19) po lesie, 20) na pokaz, 22) lata z LOT-em

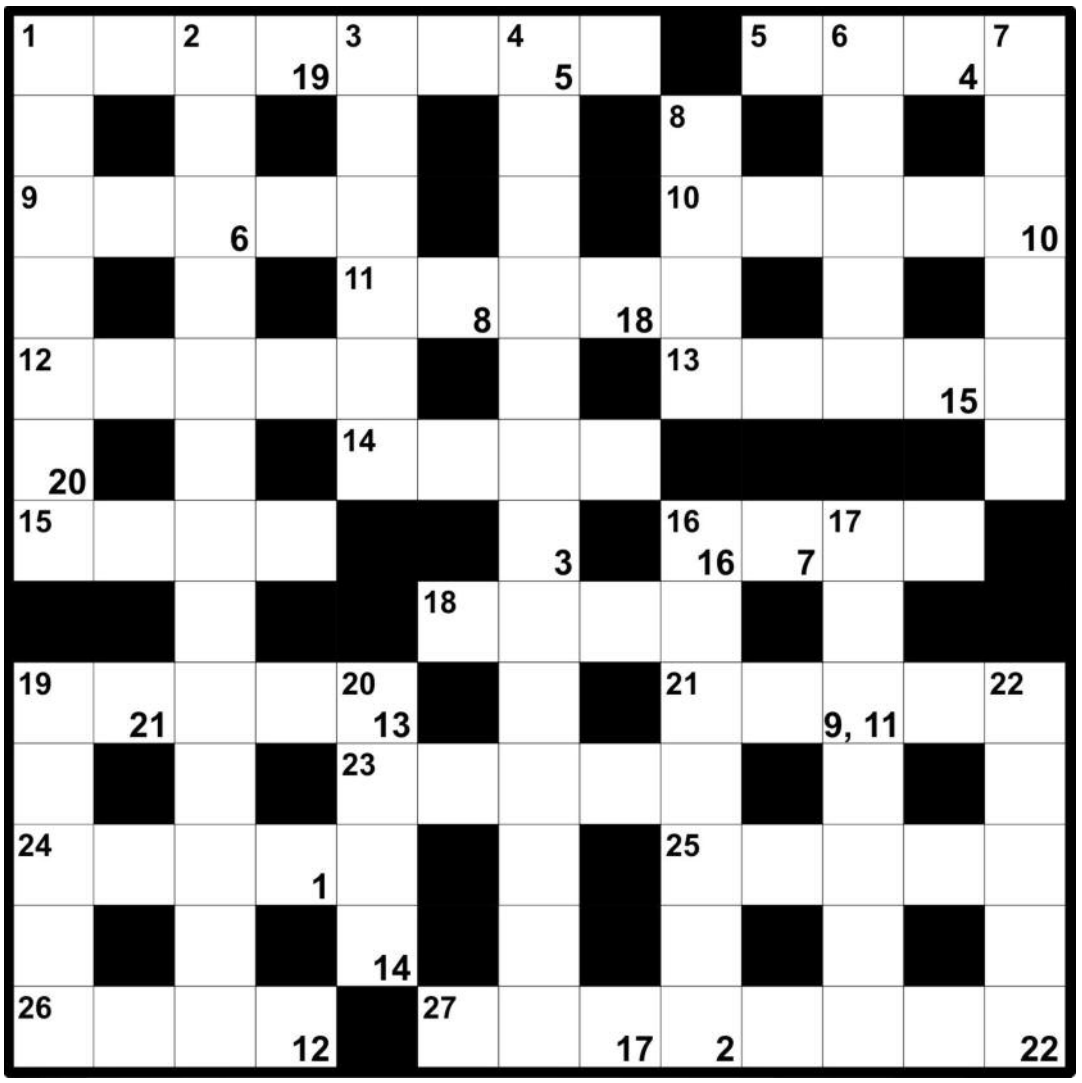

Krzyżówka sponsorowana przez restaurację:

Ratuszowa
Restauracja & Bar

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 10 lipca pod adresem redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań **wylosujemy nagrodę - obiad dla 2 osób w Restauracji Ratuszowa** . Prawidłowym rozwiązaniem krzyżówki nr 233 było hasło: **"Wiosna, cieplejszy wieje wiatr"**, nagrodę wylosował Andrzej S. z Dywit.

Biuletyn redaguje zespół w składzie: Wydawca - MDK, redaktor wydania - Katarzyna Waluk, redaktorzy: Wiesław Gąsiorowski, Tomasz Kurs, Bogumił Kuźniewski, Andrzej Waluk (skład komputerowy), Marta Żebrowska, Kazimierz Czesław Bandzwołek, Ewa Okołowicz-Łagowska, Robert Waraksa, Magdalena Rudnicka, Stanisława Ziątek. Adres redakcji: 11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29, MDK, tel. 89 519-22-01, woj. warmińsko-mazurskie. Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Miesięcznik zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. e-mail: alboolsztynek@wp.pl. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

URODA studio kosmetyczne

Agata Wilczek

Zabiegi pielęgnacyjne twarzy dłoni stóp i ciała

Manicure, tipsy zdobienia
Pedicure kosmetyczny i leczniczy

Wizaż i stylizacja

Całkowita stylizacja Panny Młodej
Makijaż okazjonalny
Szkolenia Make Up Just For You
Przedłużanie rzęs metodą 3D - 8D

Medycyna estetyczna

Mezoterapia igłowa i mikroigłowa
Likwidacja blizn i rozstępów
Karboksyterapia
Osocze bogatopłytkowe PRP

Makijaż Permanentny

Microblading

Najnowsza metoda Taffy

Masaże relaksacyjne i antycellulitowe

BEZPIECZNY GABINET KOSMETOLOGII ESTETYCZNEJ
Gwarancja jakości

11-015 Olsztynek, Ul. Szkolna 16/36
tel. 667 281 547
www.kosmetyczkaolsztynek.pl

BEZPŁATNA KATOLICKA SZKOŁA SPSK W OLSZTYNKU

Szkoła Podstawowa SPSK
im. św. Jana Pawła II w Olsztynku
ul. Pionierów 7
11-015 Olsztynek
tel: 515 667 469

Poszukujesz dla swojego dziecka bezpiecznej i kameralnej szkoły?

Chcesz, aby Twoje dziecko nie było anonimowe i było traktowane indywidualnie?

Chcesz, aby wzrastało w przyjaznym środowisku szkolnym?

Jeśli choć raz odpowiedziałeś **TAK**
zapraszamy do zapoznania się z ofertę edukacyjną naszej szkoły!

Zapewniamy między innymi:
- drugi język obcy od klasy 4;
- cotygodniowe wyjazdy na basen w ramach godzin wychowania zycznego z profesjonalną nauką pływania, siłownię;
- opiekę świetlicową do g.16.30 z szeroką ofertą zajęć rozwijających;
- wykwali owaną kadrę pedagogiczną;
- bezpłatny dojazd;
- catering;
- specjalistyczną pomoc psychologiczną, pedagogiczną, logopedyczną i terapeutyczną (dogoterapia, muzykoterapia, erapia)

Prowadzimy rekrutację do klasy I Szkoły Podstawowej!
Tworzymy też oddziały klasy IV i klasy VII.

Chcesz wiedzieć więcej?
szukaj nas na Facebooku!

zadzwoń! tel. 515 667 469